

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łam. 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, drożej, zagraniczne o 50%, drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 48.

Poudre de Beauté

Crème de Beauté

PIĘKNE PANIE UŻYWAJĄ WYŁĄCZNIE KREM I PUDER MARKI

PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ I GDANSK MAISON L. KORYTKO ET C^{ie} WARSZAWA-PL. DĄBROWSKIEGO 9, TEL. 49-01

Pod hasłem samowystarczalności!

W każdym domu na Święta Bożego Narodzenia znaleźć się powinny najlepsze wina krajowe

PIERWSZEJ WILEŃSKIEJ SPÓŁKI WIN I PRZETWORÓW OWOCOWYCH

WYTWÓRNIA WIN, PIŁSUDSKIEGO 2. 1774r0

SKLEP DETALICZNY — — — ul. Wileńska 36, tel. 886.

Sprzedaż win, wódek, likierów i artykułów spożywczych. **CENY ZNIŻONE.**

NA GWIAZDKĘ!

Znaczny wybór towarów we wszystkich działach. Wielka ilość KUPONÓW i RESZTEK gwiazdkowych.

Ceny na wszystkie artykuły na gwiazdkę znacznie niższe.

Bracia Jabłkowscy Sp. Akc.

Mickiewicza 18. 1775-or

Zwracamy uwagę na wystawy w oknach magazynu.

CZEKOŁADKI

„Danusia”, „Złota” i „Owocowa”

fabryki 1704-0

A. Piasecki w Krakowie

Są wymienione. Żądać wszędzie!

Zakład Położniczo Ginekologiczny Aleja Róż 9. Tel. 1404

D-rów Dobrzańskiego, Erdmanowej i Karnickiego.

Przyjmuje chore na porody i operacje 1719-3 O

D-rzy Bojałski, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym

ul. W. Pohlulanka Nr. 31. (w nowym lokalu).

Uwaga! **Cenne bezpłatne PODARUNKI** na gwiazdkę otrzymają wszyscy, którzy nabędą towar w firmie **WACŁAW NOWICKI**, Wilno, ul. Wielka 30. Największy wybór konfekcji, galanterji oraz modnego, gwarantowanego **OBUIWA** marki „Słoń”, „Moc” i wytwórni własnej. Towary zimowe. — Ceny niskie i stałe. — Nowinki karnawałowe. Prosimy oglądać nasze wystawy bezpłatnych podarunków. 1745-1

„POLSKI LLOYD”

Sp. Akc.

Oddział w Wilnie

BIURO i SKŁADY: ul. Słowackiego Nr. 27, telef. 279.

Najlepsze bocznice i place, najwygodniejsze składy. Ekspedycja, cłenie, transporty międzynarodowe. Finansowanie, inkaso, warranty. Składy wolnocłowe.

WYDAJE POŻYCZKI POD TOWAR. 275z0

KAPELUSZE (od 9 zł.) wełn, pluszowe, twarde.

CZAPKI ciepłe, podróżne i sport., polecam jako najpraktycz. podarki gwiazdkowe

E. MIESZKOWSKI MICKIEWICZA 22. 1209-4-w

Najładniejsze i najpraktyczniejsze podarunki świąteczne ze **SZKŁA, KRYSZTAŁÓW, FAJANSU, PORCELANY I MAJOLIKI** (Stołowa i galanterja) **PLATERÓW** (Nokrycia stołowe, galanterja)

WYROBÓW METALOWYCH Sprzętów kuchennych, lamp w sklepie

T. ODYNEC i S-ka

UL. WIELKA Nr. 19.

Serwisy stołowe od 16.50. Garnitury na umywalne od 10.50. Serwisy dzieciinne od 2.75. 1775d

II Międzynarodowy Salon Fotografji Artystycznej

został otwarty dn. 7 grudnia r. b. w Pałacu Reprezentacyjnym ul. Uniwersytecka, codziennie 3—7, w świąteczne dni 12—7. 1776z

Tanie źródło zakupu! **Na gwiazdkę!!!**

JÓZEF KLÓDECKI

Zamkowa 17, tel. 928.

Poleca po cenach najniższych w wielkim wyborze najpraktyczniejsze prezenty:

Swetry, Bielizna: Pończochy, Damską Rękawiczki, i Męską. Firanki, koldry watowe i pluszowe, wszelką galanterję, płótna, materiały białe.

1771-2-or

Restauracja „BACHUS”

Mickiewicza 11, telef. 5-93

Codziennie program kabaretowy

Atrakcje pierwszorzędne — Dancing — Kuchnia doskonała

TYLKO 18 ZŁ.

kosztuje para damskich śniegowców <PEPEGE> z aksamitnymi wyłogami. Jersey czarny, fason niski.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE TYLKO WYROBÓW <PEPEGE> 5561 or

Miód naturalny

4 zł. 25 gr. kg.

poleca Mleczarnia J. SKRYPTONA Tatarska 8. 6371z0

GIEŁDA.

WARSZAWA, 7.XII. (P.A.T.).

Waluty i dewizy: Dolary 8,88 1/2 — 8,90 1/2 — 8,86 1/2, Belgia 123,96 — 124,27 — 123,65, Londyn 43,25 1/2 — 43,25 — 43,36 — 43,14, Nowy York 8,90 — 8,92 — 8,88, Paryż 34,84 1/2 — 34,93 — 34,76, Praga 26,42 1/2 — 26,48 — 26,36, Szwajcaria 171,80 — 172,23 — 171,37, Wiedeń 125,40 — 125,35 — 125,66 — 125,04, Włochy 46,71 — 46,83 — 43,59, Marka niemiecka 212,51.

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 108—106—106,75, Premjowa 97—94,50—97,50, 5% kolejowa 60, Dolarowa 85,50, 10% kolejowa 105,50, Listy Zast Banku Gosp. Kraj. i Banku Rolnego, Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94, 8% T.K. Przem. Pol. 89, 4,5% ziemskie 48,25, 4,5% Warszaw 48,75, 8% Warszaw 69,75, 8% Łódzi 65, 10% Siedlec 70.

Akcje: Bank Dyskontowy 133,50, Handlowy 120, Polski 175,50—176, Przemysł. Warsz. 108, Spis 215, Siła i Światło II em 109, Chodorów 230, Wysoka 230, Węgiel 99, Lipów 40,75—41,50, Modrzejów 34,50—34, Ostrowiec seria B—99,00, Starachowice 38,75, Rudzki 44,50, Bank Handl. w Łodzi 24, Leszczyński 18.

Obwieszczenie Min. Skarbu. (Tel. od własnego korespondenta). WARSZAWA. Ministerstwo Skarbu wydało obwieszczenie w sprawie nowej pożyczki, uchwalonej przez wczorajszą Radę Ministrów. Subskrypcja tej pożyczki rozpoczęła się w dniach najbliższych.

Nagły wniosek lewicy. (Telefonom od własnego korespondenta). WARSZAWA. Blok lewicy w dniu wczorajszym postanowił wnieść nagły wniosek do laski marszałkowskiej w sprawie okólnika Min. Spraw Wewnętrznych o wiecach poselskich, mogących się odbywać, jedynie za zezwoleniem starosty.

Komunikat B. B. (Telefonom od własnego korespondenta). WARSZAWA. W związku z wystąpieniem na czwartkowym posiedzeniu komisji budżetowej posła Sanojcy, żądającego wyłączenia bez odszkodowań, dopiero w dniu wczorajszym klub B. B. wydał komunikat, w którym stwierdza, że Sanojca przemawiał nie w imieniu Klubu i że Klub nie solidaryzuje się z jego wywodami.

Wyjazd min. Hermesa. (Tel. od własnego korespondenta). WARSZAWA. W dniu wczorajszym min. Hermes wyjechał z Warszawy. Do Warszawy przybędzie dopiero około 15 b. m. celem prowadzenia dalszych pertraktacji. Warunki stawiane przez niego w sprawie handlu nierogaczyną są prostrze niż do przyjęcia.

Cziczeryn w Berlinie. PRAGA, 7.12. (Pat.) „Prager Tageblatt” donosi z Berlina, że w tych dniach bawił tam Cziczeryn, który przeprowadził szereg rozmów politycznych, między innymi z nowoimianowanym ambasadorem niemieckim w Moskwie Dirksenem, oraz wybitnymi osobistościami politycznymi. Rozmowy p. Cziczeryna bezwzględnie dotyczyły również rosyjsko-niemieckiego traktatu handlowego, co do którego toczą się obecnie w Moskwie rokowania, natrafiające na wielkie trudności. Interesującym jest, że o tych odwiedzinach zupełnie nie wspomiano w komunikacie ani urzędowym, ani półurzędowym, a w prasie brak jest jakichkolwiek wzmianek o pobycie p. Cziczeryna.

Zarząd Polskiego T-wa Gimnast. „Sokol” w Wilnie (Wileńska 10) urządza dziś 8 grudnia r. b. **Pokaz Gimnastyczny i Dział Koncertowy** z łaskawym udziałem p. Plejwskiej i p. Worotyńskiego (śpiew) Początek o godzinie 6-ej wieczorem. Wejście dla gości zł. 3, dla członków zł. 1. 6483z

Drobne wiadomości.

Strajk pocztowców w Wiedniu. WIEDEN, 7.XII. (Pat.) Strajk wiedeńskich pracowników pocztowych i telegraficznych trwa nadal w ostrej formie, wskutek czego na wszystkich stacjach kolejowych nagromadziło się mnóstwo worków z korespondencją.

Wybuch na parowcu. GIBRALTAR, 7.XII. (Pat.) Na parowcu brytyjskim „Albura”, znajdującym się w odległości około 200 mil od Gibraltaru, nastąpił silny wybuch, wskutek którego jedna osoba została zabita, a dwie ciężko ranne. Parowiec amerykański „Cardonia” śpieszy na pomoc okrętowi „Albura”.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO. Dnia 16 grudnia w niedzielę o godzinie 1 popołudniu odbędzie się ogólne zebranie Stronnictwa Narodowego w sali przy redakcji „Dziennika Wileńskiego” ul. Dominikańska 4. Będzie przemawiał o sytuacji politycznej Senator Prof. STANISŁAW GŁABIŃSKI. Wejście tylko za kartami wstępu, które można otrzymać bezpłatnie w Sekretariacie Stronnictwa (Dominikańska 4), dzisiaj i jutro t. j. 8 i 9 grudnia od g. 12 do 1 popoł., a w dniu następnym od godz. 11 rano do 3 popoł. i od 6—8 wiecz. Ilość kart wstępu ograniczona.

„Oszczęda ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca.”

Polska Składnica Galanteryjna

FRANCISZEK FRŁICZKA

Wilno, ul. Św. Jańka Nr. 6 — Telefon 6—46.

Najtańsze polskie źródło kupna nici i pończoch.

Czas odnowić prenumeratę na m. GRUDZIEŃ.



Przez 40 lat wypróbowany... niezawodnie skutkujący preparat

Znakomity środek ochronny organów oddechowych!

Z razem jest to środek wywołujący... 3 JODYŁY

Do nabycia we wszystkich aptekach i drog. I tam, gdzie reklama widoczna.

361r2

Uczmy się języka ojczystego.

Mamy w języku polskim szereg wyrazów niemal równobrzmiących... Zdaje nam się, że nieswiadomość tego i nieumiejętność różnicznictwa jest jednym z głównych powodów bardzo wielu naszych niedomagań.

Uczmy się pilnie języka ojczystego! Oto na chybił trafił kilka przykładów: Wola - wolność - samowola.

Nie trzeba być filologiem, by stwierdzić, że wszystkie te trzy słowa z jednego, wspólnego wyrosły pnia - jakże różne jest ich znaczenie.

Wola jest niewątpliwie jednym z najszlachetniejszych przymiotów człowieka - samowola jest zwykłym wynikiem spaczzonego wychowania...

Szczęśliwy naród, nad którym i w którym panuje siła a wola - najniebezpieczliwszy i skazany na zagładę ten, gdzie panuje sama wola.

Wola jest zawsze świadoma celu - samowola zwykle celu nie ma, lub celem jej jest dogodzenie chwilowej fantazji.

Wola bywa często ofiarą - samowola zawsze egoistyczna.

Wzorem człowieka o silnej, niezłomnej woli jest Mussolini. Nie narzucił on nigdy samego siebie swojemu narodowi, ale potrafił w tym narodzie zaszczepić swoją wielką ideę...

Wola świadoma swej siły kroczy zawsze prosta, otwartą drogą, gdy samowola lubi manowce, podziemne chody.

Wola prawdziwa, szlachetna, gardzi zbrodnią, wiedząc, iż co na zbrodni zbudowane, jest kruche - podczas, gdy ona buduje dla wieczności.

Gdy zamordowano we Włoszech Matteotiego, Mussolini, nie zważając iż uczynił to jego stronnicy, kazał natychmiast odzyskać wiaçawców i ukarać ich przykłać. Mussolini bowiem nie chce, by w gmachu, który wznosił, były kruche, zwietrzałe cegły.

Wolność jest niewątpliwie najcenniejszym skarbem jednostki, zarówno jak i narodu. Należy jednak pamiętać, że są dwie wolności: jedna: wolność robienia dobra - druga: wolność robienia zła, czyli bezkarność, inaczej samowola.

Szczęśliwie są wolne narody - o tem wiemy najlepiej, my, którzy w ciągu przeszłego wieku pozabawieni byliśmy wolności - błąd jednak narodom i państwom, gdzie wolność przechodzi w samowolę.

A oto inne dwa wyrazy, pozornie pokrewne, a jednak posiadające wręcz przeciwne znaczenie: Chwała i samochwałstwo.

Wzorem człowieka, którego otacza prawdziwa chwała, którego nazwisko niezatartymi głoskami zapisane na kartach historii, któremu przyszłość dźwięcznie pomaki - to marszałek Foch, zwycięzca w wojnie światowej.

Wzorem samochwałstwa był niewątpliwie ex-kaiser Wilhelm,

który, za czasów potęgi, kazał placi i ulice chrzcić swym imieniem, budował sobie i przodkom swoim pomniki, zaprowadził bizantyński kult Hoheozellerów, wygłaszał nadto bezsensowne mowy, kazania, rozpowszechniał własne portrety wszędzie i zawsze reklamując swoją marną osobę.

A gdy przyszła chwila próby, nie potrafił nawet godnie umrzeć, ale jak ostatni tchórz salwował się ucieką do Holandji, pozostawiając rodakom swym nieco kłopotliwy spadek pod postacią niezliczonych pomników i równie niezliczonych Kaiser - Wilhelms - platzów, Kaiser-Wilhelm Strassen i t. p.

Gdzieś, w jednej z powieści Orzeszkowej, znajduje się taka podwójna deklinacja: ja, mnie, dla mnie, o mnie, - oraz: nie ja, nie mnie, nie dla mnie, nie o mnie. Pierwsza jest to deklinacja samochwałstwa.

Pokrewne są również następujące wyrazy: wojskowość i soldateska. Soldateska jest wyrazem obcym, oznacza pozornie to samo, co wojskowość, w rzeczywistości jednak jest przeciwstawieniem, sironą odwrotną i karykaturą wojskowości.

Wojskowość, jest to jedno z najpiękniejszych pojęć, jakie zna nasz język. Stan wojskowy, dawniej rycerskim zwany, stan ludzi, gotowych każdej chwili życie swe oddać za ojczyznę, za naród swój, za bezpieczeństwo jego zewnętrzne i wewnętrzne - jest niewątpliwie najszlachetniejszym i najczciwoczniejszym stanem.

Soldateska, to jakgdyby pasorzyt, który wyrasta na wojskowości, krzewi się on zwłaszcza czasu wojny, jest niestety jednym z nieuniknionych jej objawów, jak tyfus i cholera.

To też z chwilą nastania pokoju, pierwszym obowiązkiem władz wojskowych, jak i samego stanu wojskowego, jest wykorzeniecie tego wstępnego pasorzyta, oczyszczenie munduru, który powinien być bez skaży. Tak woda oczyszcza się po gwałtownej burzy, osadzając na dno wszelkie męty.

W pamięci utkwił mi pewien drobny wypadek: było to przed wojną; razem z żoną zwiedzaliśmy jedno z miast niemieckich, zmuszony i głodny zapytałem towarzyszącego nam eicero, czy nie ma gdzie w pobliżu restauracji. Wskazał nam na leden z tak rozpowszechnionych w Niemczech „Kellerów”. Lokal mieszczący się w piwaicy, na zewnątrz prezentował się niezbyt porządnie, rzec by można - podejrzanie. Wyraziłem wątpliwość, czy wpyśda z damą wchodzić do takiego zakładu, na co otamten odpowiedział: „Aber mein Herr, bier verköhen ja Offiziere!” („Ależ moi panie, przecie tu bywają oficerowie”). Było to w jego ustach najwzyszą pochwałą: w lokalu, w którym bywają oficerowie, dama, nawet samotna, jest całkiem bezpieczna, nie słyszy dwuznacznego słowa, ani brudnej anegdoty, opowiedanej głosem podniesionym, nie uszy gorszącej sceny pijackiej, bo przecie stan oficerski, to - stan rycerski.

Tak jest. Niemcy, przed wojną, byli państwem militarzem - ale soldateski tam nie było. Rozwinęła się ona czasu wojny - Jak jest obecnie - nie wiem, gdyż nie znam Niemiec powojennych.

Partja i partyjnicwo.

Partja, czy stronnictwo jest czemś naturalnem i nawet niezbędnym w życiu narodu.

Pojedyńczy maż stanu, lub grupa polityków, opracowują program, jego przewodnie hasła wypisują na sztandarze, dookoła którego skupiają się ludzie tych samych przekonań. Im większa ich gromada, tem potężniejsza partja, tem większy wpływ jej w państwie. Atoli partja i wszyscy, którzy do niej należą, służą pewnej idei, służą dobru społecznemu - podczas gdy przecie partyjnicy naglinają i poświęcają dobro społeczne interesom swej partji, czyli klikki, interesom całkiem materialnym, interesom brzucha i patergo koryta.

Sąd i samosąd.

Szczęśliwy naród, który posiada nietylko sprawiedliwe sądy,

Sejm i Rząd.

Wyjazd delegacji polskiej do Genewy.

W sobotę o godz. 20.20 wieczorem opuścił Warszawę p. minister spraw zagranicznych August Zaleski, udając się na sesję Rady Ligi Narodów do Lugano. P. Ministrowi towarzyszą: szef gabinetu p. Szumlański, naczelnik wydziału p. Adam Tarnowski i radca Dębicki. Na dworcze żegnali p. ministra liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego w Warszawie oraz szereg wyższych urzędników M. S. Z.

Sejmowa komisja prawnicza.

Przedmiotem obrad komisji prawniczej, był projekt ustawy o umowach sprzedaży lub przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości ziemskich na terenie sądów apelacyjnych Warszawa, Lublin i Wilno. Projekt, przygotowany przez wybrany specjalnie w tym celu podkomitet, przyjęty został w drugim i trzecim czytaniu. Drugi punkt porządku dziennego stanowił wniosek klubu P. P. S. w sprawie wstrzymania wzrostu stawek procentowych komornego za jednopokojowe mieszkanie na okres czasu od 1 stycznia 1928 r. do 30 czerwca 1930 roku. Po bardzo ożywionej dyskusji, komisja oświadczyła się za odrzuceniem tego projektu, a sprawozdanie przedstawi Sejmowi wybrany przez komisję sprawozdawca pos. Podolski.

Schopenhauer o poje-dynkach.

Wobec szerzącej się w sposób zastraszający manji pojedynków, pozwolę sobie przytoczyć z „Wiadomościami Literackimi” szereg, dotyczących pojedynków, wyjątków z dzieł światowej sławy filozofa niemieckiego Schopenhauera.

Istnieje pewien rodzaj honoru, zupełnie różny od tego, jaki obiega ogólnie i wszędzie, o którym Grecy ani Rzymianie nie mieli najmniejszego pojęcia. Jest to honor rycerski, albo punkt honoru.

Honor człowieka nie polega na tem, co on czyni, lecz na tem co jemu czynią, na tem, co go spotka. Spoczywa on więc w ręku każdego, lub poprostu zawieszony jest na końcu pierwszego lepszego języka, byle go dotknął, w tej chwili honor stracony jest na zawsze, chyba, że go obrażony odbierze siłą. Postępek człowieka, choćby był najszlachetniejszy, serce jego najczystsze, umysł najświetniejszy, wszystko to nie przeszkadza, ażeby honor jego nie przepaść z chwilą gdy jakimkolwiek indywidualum spo-deba się obrazić go; i byle tylko nie przekroczyło przepisów tego rodzaju honoru, indywidualum to może być najwstępniejszym lotrem najgłupszym bydlęcem, próżniakiem, szulerem, słowem istotą niegodną, ażeby obrażony na nią spojrzal.

Zarówno, jak być znieważonym, jest hańba, znieważony - jest honorem. Niech prawda, prawo i rozsądek będzie po stronie mego przeciwnika, lecz byłem go znieważony, nie pozostaje mi jak iść do ojłaba z wszystkimi swojemi zasługami; prawo i honor są po mojej stronie, a on prowizorycznie honor utracił, aż do-kąd go sobie nie przywróci; czy może zapomocą prawa i rozsądku - sądzić? - nie - pistoletem lub szpadą.

Ani Grecy, ani Rzymianie, nie wiedzieli ani słówka o takim honorze i o jego zasadach. U nich człowiek ma taką wartość, jaką mu nadają jego postępek, a nie nadana mu przez pierwszy lepszy

ale gdzie te sądy cieszą się zasłużonym poważaniem.

W dawniej Polsce poszanowanie sądu i prawa było tak wielkie, że zbyteczne były organy wykonawcze. Osądzony szlachcic sam stawał dla poniesienia kary, nawet gdy skazany był na gardło.

Później to się zmieniło, brak poszanowania prawa, zajadły, tak rozpanoszone w wieku XVIII, przed upadkiem naszym, to właśnie skutek nierozróżniania sądów od samosądów.

Czy w Polsce dzisiejszej dzieje się lepiej? Czy ludzkość po spełnieniu bezprawia mają odwagę cywilną przyznać się głośno do swego czynu i ponieść konsekwencje?

Nie mamy oczywiście na myśli pospalitych rzezimieszków, ale ludzi, którzy mają pretensję uchodzić za honorowych. Czy mało mieliśmy wypadków samosądów, to jak wymierzania karnus' kary przez jednostkę lub grupę na własną rękę, gdy jest to wyłącznie artykułem niezale-

WODY KOŁOŃSKIE-PERFUMY MYDŁA TOALETOWE J. & S. STEMPNIEWICZ - POZNAŃ. Z KSIĘGI POLSKIEGO ORACZA. Ktokolwiek z was, Polacy...

Ktokolwiek z was Polacy, przewodząc Narodem (rózne drogi do władzy prowadzą na ziemi) śmie mówić, iż jest jego wrodzonym zawodem rządzić, lub też być wielkim pomiędzy swojemi;

Ktokolwiek na Ojczyzny ubogim ołtarzu składając mienie swoje, z jej dóbr zaczerpnęte, śmie mówić, iż wieki z Historji nie zmażą jego imienia, bowiem ono jest tak święte;

Ktokolwiek z was, Polacy, szycząc ze swej braci, przed obcami ludami bezzwrotnie jaż czerni i wśród kupczącej zgłazi skarby Duchą traci mówiąc, iż współrodacy jego tacy mierni;

Ktokolwiek w Najjaśniejszej Rzeczypospolitej tylko swoje zasługi, (być może zbyteczne), chce kować w nieśmiertelne Narodowi granity, by potomność mieniała jego imię wiecznem;

Ktokolwiek z was, Polacy, w odrodzenia chwili za wadzami obłądy idzie zwartą ławą i pomaga im, aby do reszty zgasił ofiarną miłość ludu też powodzią krwawą;

Ktokolwiek z was świadomie w cieniu się ukrywa, ponad dobrem Ojczyzny mając własne cele

nie bacząc, iżce wrażeń pochlebców ognia coraz bardziej spajają się w Narodzie cele;

Ktokolwiek z was zagubił w sercu ojcw godła, przez długie wieki chwały w Narodzie wyrosłe, i czeka, aby w otchłań zagłady zawiodła dłoń pyszałków najmłodsze duchy tak wyniosłe: -

Ten nie godzien jest zwać się Wolnej Polski synem, tego się pokolenia zaprzę w Jasnej księdze, w którą będą wpisani ci, co znojnym czynem wiedli Naród ku Ojcw świetlanej Potędze!

Bo Polska Odrodzona to nie targowisko aby się tuczyć w marnie zdobytej karierze, to jedno poświęcenia wśród ludów ognisko, które z trudu i znoju moc życiową bierze! -

W dziedzinie jasne wbił się Biały Orzeł [w słonce]

królewskie pióra lśnią się wśród światła powodzi - więc zechćciecie wnieść w wyże serca kochające, o Polacy!

Promienna przyszłość już nadchodzi! - KLEMENS WÓJCIK ORACZ

STAN ZDROWIA KROLA ANGIELSKIEGO.

LONDYN, 7 XII. (Pat.) Buletyn o zdrowiu króla Jerzego o godz. 20.20 stwierdza, że żadna zmiana w stanie chorego od rana nie zaszła. Infekcja lokalizuje się u podstawy prawego płuca, co jest zgodne z normalnym przebiegiem choroby w ciągu ostatnich dwóch dni. Buletyn podpisało czterech lekarzy.

LONDYN, 7.XIII. (Pat.) Czasopisma lekarskie z datą dzisiejszą, podają analizie chorobę króla, opierając się na biuletynach urzędowych. W artykułach przeważa pogląd, że zapalenie płuc, które

przechodził król, ma raczej charakter przeciągły. Jest to wypadek rzadki, w którym nie można się spodziewać nagłego zwrotu w chorobie przez kryzys, ani też określe czasu jej trwania. Stan zapalny osiągnął skalę, powodując ostrą ból, który lekarze muszą łagodzić. Sytuację komplikują ataki bronchitisu. Wśród środków stosowanych przeciw infekcji, jest antidotum chemiczne. Usiłuje się również zwiększyć przejściowo ilość białych ciałek krwi, które zwalczają bakterje chorobotwórcze.

Bankiet polityczny polsko-francuski w Paryżu.

PARYŻ, 7-XII. (Pat.) Odbyt się tu wielki bankiet polityczny, zorganizowany przez komitet studjów francusko-polskich. Przewodniczył Barthélemy, członek akademji. Obecni byli na bankiecie ambasador Chlapowski, minister przemysłu i handlu Bon-

Przebiegiem choroby... Zadać w aptekach i drogerjach. 25050J Wydz. Zdr. Publ. Nr. 133.

grubijaństwa. Jakkże w Atenach, w Koryncie, w Rzymie, było dobre, a nawet bardzo dobre towarzystwo i eleganckie obyczajnie i ton debry, bez uciekania się do rycerskiego honoru jako wędzidła.

czas już jest wygnac te bezwstydne resztki prawa mecielszego. Dziel, gdy wzbronione jest podburzać metodyczne psy i koguty do walki przeciwko sobie (w Anglii takie walki są już karne), możemy jeszcze widzieć stworzenia ludzkie, podoburzone mimo chęć do śmiertelnych zapasów: to ten przesąd śmieśny, ta absurdalna zasada honoru rycerskiego, nekazuje wierzącym w nią ludziom dla pierwszej lepszej blałostki bić się jak gladiator. Istotaie, ma się powód do śmiechu, patrząc na pedantnie formuły, z jakimi od-bywają się te wojacje. Niemniej jest oburzające, że zasada ta, ze swym bezsensownym kodeksem, stanowi państwo w państwie, które nie uznajac innego prawa jak prawo mocniejszego, tyrantzuje warstwy społeczne, będące pod jego panowaniem, i zaprowadza trybunały kapturowe. Każdy może być wezwany przez drugiego do stawieniałtwę; powody wezwania, łatwe do wyszukania, stanowią obowiązki zbirów trybunału, i wyrok ogłasza karę śmierci dla stron obydwóch. Jest to oczywiście jaskinia, w której głębi stworzenie godne pogardy, byle należało do klasy podległej prawom honoru rycerskiego, może grozić, może zabijać ludzi najlepszych i najszlachetniejszych, których właśnie najnaturalniej nienawidzi.

Jeżeli rządy chcą rzeczywiście wytepić pojedyunki, proponują im prawo, za którego skuteczność ręczą, a które nie poeliga za sobą ani krwawych operacji, ani szafotów, ani szubienicy, ani nawet wiecznego więzienia. Jest to, przeciwnie, małutkie, bardzo małutkie i łatwe lekarstwo homeopatyczne.

Oto ono: ktokolwiek pośle lub przyjmie wyzwanie, otrzyma a la chinoise, wśród białego dnia, przed kordegardą, dwanaście kijów z ręki policjantów; doręczy-ciele wyzwanie, również jak sekundanci, dostaną po sześć

Być może, iż jakiś rycerz zarzuci mi, że po takiej operacji niejedn „człowiek honoru” w łeb siebie strzel; na to odpowiem: lepiej jest gdy taki warjat zabije sam siebie, aniżeliby miał zabijać innych.

sterfous, b. minister Borel, pos. Cap-gras, członek przydzium komitetu parlamentarnego francusko-polskiego i szereg wybitnych osobistości ze świata dyplomatycznego, politycznego i dziennikarskiego. Po zagajeniu przez przewodniczącego zabrał głos ambasador Chlapowski, który w dłuższym przemówieniu zaznaczył poważne postępy, dokonane przez Polskę na polu rozwoju gospodarczego w ciągu pierwszego 10-lecia jej niepodległości. Dzięki swej świetnej armji - mówił dalej ambasador Chlapowski - Polska dzisiejsza nie boi się o swą niepodległość i calość swego terytorjum. Pragnie jednak stanu rzeczy, w którym bezpieczeństwo zarówno Polski, jak i całej Europy nie opierałoby się na silie zbrojnej, lecz byłoby wynikiem porozumienia między narodami i ich pokojowej współpracy na terenie międzynarodowym. Rząd polski pracuje niezmiernie w tym kierunku. Podpisał on z entuzjazmem protokół genewski i umowy lincarnejskiej, choć nie mogły one go zadowolnić. Był pierwszym inicjatorem napiętnowania wojny, jako przestępstwa międzynarodowego na rok jeszcze przed paktem Brianda i Kelloga, który także podpisał jeden z pierwszych. Wobec tego wszystkiego rząd polski ma nietylko prawo, lecz i obowiązek upewnić się, że rozbrojenie duchowe, którego jest szermierzem, stało się absolutną rzeczywistością.

Dlatego Polska nie może być usunięta od żądanych manifestacji politycznych, w których wchodzi w grę bezpieczeństwo Europy.

Drugi przemawiał min. Bonnefous, żądając ustalenia zgody i porozumienia między narodami Europy. Bonnefous oświadczył, że Franeja przyłoży ręcę do tego porozumienia jedynie pod warunkiem, że żadna krywdra nie zostanie wyrządzona Polsce.

Ostatni mówil przewodniczący Barthélemy, który reasumując wygłoszone przemówienia, sprowadził poruszone zagadnienia do pytania, czy Franeja zaniecha okupacji Nadrenji bez porozumienia z Niemcami i czy nie zostanie uczynione dla zagwarantowania granic Polski.

JUZ JEST W SPRZEDAŻI WYKWIŃNA HERBATA LIPTONA CATUNEK "EXTRA" W OPAKOWANIU ZIELONYM.

Nie zapominajcie o zaletach kremu FASCINATA

Entuzjasta pracy i nauki.

Wspomnienia o życiu ludzi, którzy dążyli do wznioślejszych ideałów, mogą nieraz być bardzo pożyteczne, dają nam sposobność do wynucia nie jednej dobrej myśli.

J. Naubaum-Hilarowicz.

W drugiej połowie października r. b. odszedł w zaświaty meczarz ducha, mąż głębokiej wiedzy i olbrzymiej erudycji, człowiek o niespopalanej kulturze etycznej. Zmarł prof. Józef Łukasiewicz. Śmierć tego tytana nauki, czyniąc bolesny wyłom w szeregu profesury Wszechnicy Wileńskiej, nader dotkliwą zarazem wyrządziła krzywdę tak przecież szczupłemu areopagowi umysłowemu w naszym społeczeństwie.

Już jako uczeń kl. IV, kształcąc się w I-ym klasycznym gimnazjum w Wilnie, s. p. Józef Łukasiewicz zdradza niezwykłą zamiłowanie do nauk przyrodniczych, szczególnie do chemii, której niemało czasu pozostawił poświęcając, czy to studiując w drodze samokształcenia te dziedzinie wiedzy z przypadkowo nabytych w antykwarni podręczników, czy to wykonując w prymitywale urządzonej pracowni, różne doświadczenia chemiczne. Ośniony wprost, pod wpływem dostępnych mu książek, wiedzą przyrodniczą, przyszył wielki uczyony nie tylko w stosunku do chemii zachowuje pietyzm, niemniej odczuwa w sobie potrzebę zrozumienia całości kształtu biblii przyrody wraz z jej wielkimi i odwiecznymi prawami; w tym celu jeszcze na ławie szkolnej szuka namiętnie rozkoszy duchowej w lekturze dzieł takich koryfeuszów, jak Vogt, Buchner, Locke, Leibkoc, Spencer i in., coraz bardziej pociągając w sobie zapal do nauki, gorące pragnienie wiedzy, wiarę w jej niezłomną potęgę. Jak utrzymuje B. Nowaczadów, wykładowca wówczas w gimn. język grecki, s. p. Łukasiewicz wyróżniał się z pośród kolegów szkolnych niepospolitem zdolnościami, wybitną inteligencją, fenomenalną wprost pamięcią, które miały zaletami imponował nieraz wychowawcom i nauczycielom.

Po ukończeniu gimnazjum wstępuje na oddział przyrodniczy wydziału fizyko-matematycznego U-tu w Petersburgu, gdzie wraca na siłę uwagę nadzwyczajną pracowitością, nader poważnym traktowaniem obowiązków, balwochwalcą niemal częścią dla nauki, której ma możność oddać się całą swą duszą; nie porzyskając na oficjalnych podręcznikach, statykę i dynamikę zjawisk życiowych poza wykładami uniwersyteckimi bade, niezmordowanie szuka odpowiedzi na najwzruszające zagadki bytu w bogatych bibliotekach stolicy. Pracę tego okresu cechują oryginalność myśli, oraz głębokie inicjatywa naukowa. (Galeria szlisselburskich włodziów. W. Figner, t. I. str. 133). Nic więc dziwnego, że wielkie na przyszłość rokuje nadzieje i przed profesorów, według słów dr. A. Jawniński—kelegi uniwersyteckie, jest upatrzone, jako kandydat na katedry uniwersyteckie. W środowisku kolegów uniwersyteckich imię s. p. Łukasiewicza staje się uosobieniem nieskazitelnej prawości charakteru, przedziwnej prostoty, połączonej z niezamąconą nigdy pogodą ducha, z dobrocią i subtelnością uczuć.

Gdy do ukończenia studjów zaledwie parę miesięcy młodemu przyrodnikowi pozostało, za udział w spisku na życie Aleksandra III zostaje aresztowany i na karę śmierci skazany (marzec r. 1887). Na skutek jednak odwołania się do łaski monarszej, te ostatnie zamieniono Mu na bezterminową katorgę i do twierdzy szlisselburskiej wtrącono. Nadmienić w tem miejscu wypada, iż do skorzystania z łaski monarszej zalewoły Go usilne prośby ojca, — ten krok przyczynił się do nader przykrzych wyrzutów sumienia, które przez długi szereg lat nie opuszczaly więzienia. (Patrz „Wspomnienia” J. Łukasiewicza, wyd. w r. 1920 w Petersburgu). Względnie długi, bo 18 i pół lat trwający pobyt w Szlisselburgu, — to okres niezmordowanej pracy twórczej, ogarniającej szerokie dziedzin przyrodowiadstwa, niemniej studjom matematycznym i filozoficznym poświęcając, pracy, jak zawsze, nacechowanej bezgranicznym pragnieniem wiedzy, kultem i gorącą miłością w stosunku do nauki. 18 1/2 lat pracowitego żywoła oddaje całkowicie najwznieślej-szym ideałom wiedzy. W miarę rozszerzania się światopoglądu w tym tak nawkroś filozoficznym umyśle rodzi się poczucie potrzeby usystematyzowania wiedzy, syntetycznego jej opracowania, — koncepcja „filozofii naukowej” godna głęboko i wszechstronnie wykształconego przyrodnika-myśliciela. Obfity materiał do zamierzonego studjum został zgromadzony z całą ścisłością i sumiennością opracowany w twierdzy, z przyczyn jednak od s. p. Ł. niezrealizowany nie mógł w całości ukazać się w druku. Dziś mamy możność korzystania z wydanego w r. 1911 III-go tomu tego studjum p. t. „Nieorganiczne

życie ziemi”, przez Akademię Nauk w Petersburgu w r. 1912 zaszczytnie nagrodzonego; znaczną natomiast część materiału, przedstawiającą wielką dla nauki wartość, pozostaje w rękopisach i czeka na inicjatywę do przekładu polskiego.

Na szczególniejszą zasługę uwagę tom V, zatytułowany „Funkcje centralnego układu nerwowego”, stanowiący niejako wstęp do psychologii, którą autor zalicza do grupy nauk przyrodniczych, gdyż jest ona częścią ogólniej nauki o życiu. Przewodnia idea wymienionego tomu da się streścić w następujących słowach samego autora: „zjawiska biologiczne i psychiczne niewątpliwie układają się w jeden nieprzerwany szereg, związany przejściowemi ogniwami i rządzący się wspólnemi prawami, tak że między biologicznymi i psychicznymi zjawiskami istnieje nie jakościowa, lecz ilościowa różnica”. Zakończyć tu trzeba, iż opinia o pierwszej części „Funkcji centralnego układu nerwowego” była w swoim czasie wydana przez tak wielkie imiary uczyonych, jak Owslannikow i Karpieński, i nader pochwlebnie dla autora wypadła.

Po opuszczeniu murów twier-

dzi i po uzyskaniu oficjalnego dyplomu ukończenia U-tu s. p. Łukasiewicz nie odrzyma się od wstępu pracy dla nauki, która, esładając Mu wieloletni pobyt w celi więziennej, w dalszym ciągu nie przestała utrzymać Go w stanie młodości i czystości duchowej. Znać pięknie się zapisał w dziejach nauki, jeśli w r. 1915 powołano Go na stanowisko profesora Instytutu Geograficznego w Petersburgu, a następnie na rektora.

Będąc profesorem Wszechnicy Wileńskiej, nosi się z myślą wydania większej pracy w zakresie geofizyki i zdaje się jest bliski urczywistolenia tego planu, tem więcej, że sporo potrzebnego materiału dla owej na miarę europejską zakrojonej pracy posiada w swej księżce „Nieorganiczne życie ziemi”. Długa i cieżka choroba nie pozwoliła wykończyć podjętego zadania.

Jeślimu opocynił nieudolną próbę skreślenia duchowej sylwetki niezwykłego człowieka i niespopalitego potentata nauki, to miałem na względzie naszą młodzież, albowiem jestem zdania, iż ona przedewszystkiem winna być wpatrzona w piękne sylwetki. Bo czyż nie piękna w rzeczy samej była duchowa postać zmarłego profesora, ujmująca wszystkich nadzwyczajną prostotą i skromnością, wielką szlachetnością duszy, tak gorąco miłująca prawdę i drogę do tej prawdy znaczącą.

Dr. Wacław Odyniec.

Do walki ze sekciarstwem.

W ostatnim „Przeglądzie Powszechnym” rozważa ks. rektor Urban zagadnienie szerzącego się w Polsce sekciarstwa. Oto w skróceniu wnioski, do jakich dochodzi:

Legalne uznanie sekciarstwa zasadniczo zostało dopuszczane przez naszą konstytucję. Państwo może i powinno odmówić legalizacji takim związkom religijnym, „których urzędzenie, nauka i ustrój są przeciwne porządkowi publicznemu i obywatelności publicznej” (art. 116 konstytucji). Niektóre rodzaje sekciarstwa, nie tylko nie powinny być zalegalizowane, ale konsekwentnie winny być publicznie ścigane, jako przestępstwo. Pilniejsze studjowanie pism, t. zw. „badaczy pisma”, przekonałoby o ideowym pokrewieństwie tej sekty z bolszewizmem, dla którego wychowuje ona dusze. Poglądy jej na władzę są wywrotowe, złozenia materialistyczne i nihilistyczne, tem szkodziwse, że maskujące się pozorami religijnymi. Niektóre sekty religijne motywalami usprawiedliwiają odmowę spełniania ogólnych obowiązków obywatelskich. Albo weźmy marjawizm. Ten procesie Kowskiego winienby być uznany za sektę niemoralną, a zatem nie mogącą istnieć legalnie w państwie. Rozumowanie lewicowe obróciło się w tekturę, że i wśród kleru katolickiego trafiało się zgorszenia, a nikt z tego powodu nie żądał rozwiązania katolicyzmu. Jest dowcipem bardzo mizernym. Przypomniawo w tym celu nawet zbrodnę Macocha (a jakże!), lecz przoczono kapitalną różnicę. Występny maicha z Jasnogóry nikt z katolików nie brał w obronę, za zbrodnię jego odbywały

ność jakiejś sekty w nadziejach na jej upadek nie byłoby rzeczą roztropną. Środki zaradcze przeciw szerzącemu się sekciarstwu musi katolicyzm wydobyć z własnej głębi. I żeby je odczuć, przysłałoby się jakaś sumienna a odważna ankietą co do przyczyn szerzenia się sekciarstwa. Na przyczynę zewnętrzną—agitację radykalnych stronicy politycznych—już wskazywaliśmy, lecz ankietą może wykazywały także jakieś zaniedbania po stronie naszej. Przeciwe agitacja i propaganda z zewnątrz musiały paść na grunt szczególnie podatny, na posiew chwastów. Bez przypisywania komunikówek świadomej winy, czy nie wykryłoby się jakichś nieświadomych dotąd błędów w pasterowaniu? Ośmielał się na tem miejscu przypuścić pewne takie zaniedbania. Czy najpierw nie za mało dawano ludowi gruntownej dogmatycznej nauki o naturze i istotnych przymiotach Kościoła, o jego boskim początku i jedności, ufając zbyt wiele „tradycyjnemu przywiązaniu ludu” do wiary? Co się tyczy naszego popularnego piśmiennictwa religijnego, to grzeszyło ono przesterem rozmaitych dewocji, zaś znacznie mniej pracowało nad ugruntowaniem zasad wiary. Może za mało pracuje się jeszcze teraz nad tem, by w ludzie katolickim wyrobić zamiłowanie do zagadnień zasadniczych w wierze, poprzestając na łatwej, bo płytkiej dewocji, która nie wy-

nu duchownego poczęły się mnożyć w latach ostatnich, wypełniając się więc luki w szeregach naszego duchowieństwa, przybędzie rąk do pracy nad ludem. Rosną także szeregi inteligencji młodej, w zasadach katolickich nieco lepszej od starszego pokolenia ugrunтовanej. Wszystkie te siły muszą być zmobilizowane do pracy oświatowej nad ludem w duchu katolickim. Oprócz księży trzeba stworzyć zastępy świeckich apostołów katolickiej prawdy, którzy

Trzech laureatów nagrody wydawców.

(Wacław Borowy, — Boy-Żelenski. — Irzykowski.)

Związek wydawców polskich ustanowił swego czasu nagrodę dla krytyków literackich. W rocznicę 10-lecia Niepodległości Polski postanowił Związek rozdzielić nagrody dla tych pracowników na niwie krytyki literackiej, którzy się specjalnie w okresie 10-lecia zasłużyli. Po długich naradach jury konkursowe przyznało nagrody: Wacławowi Borowemu, Tadeuszowi Boy-Żelenskiemu i Irzykowskiemu, którzy jednak nagrody postanowili nie przyjmować.

Oto sylwetki trzech laureatów. Wacław Borowy, niedawno dopiero wszedł na drogę wielkiej krytyki, lecz bardzo silnie zaznaczył swe stanowisko, jako znakomity krytyk, świetny stylista, bardzo głęboko odczuwający najnowsze prądy i nurty przebiegające przez literaturę. Głębokie studja, znajomość przedmiotu i bystra inteligencja, przy doskonałym opanowaniu języka cecheją tego laureata, który ma już za sobą spory dorobek twórczy zarówno w książkach jak i w artykułach i recenzjach rozmiczanych po pismach. Jego studja o Żeromskim—feljetony o „Przełomcu” i „Przedwiosniu” były najlepszym o tych utworach ujęciem krytycznym.

Recenzje Wacława Borowego, drukowane stale w pismach narodowych: „Myśli narodowej”, „Warszawiance” i „Rzeczypospolitej” zapażają dokładność i wszechstronnie szereg czytelników z największymi zagadnieniami literackimi w Polsce i zagranicą.

Któż z nas nie wie o Boy-Żelenskim? Od lat blisko 30 po literaturę chodzą dymy jego żelaznej energii — w pracy. Wyrosła już ogromna biblioteka przekładów literatury francuskiej, dobiegającej 100 tomu. Poza tem krytyka literacka i teatralna nie jest mu obca. Recenzje teatralne Boy'a, zbierane w książkach, noszących tytuł „Flirt z Melpomeną”, mają już ustaloną tradycję wśród czytelników. Tłumacz Molierra, przesiąknięty jest duchem galilejskim. — Język jego błyskawiczny, świetny, dowcipny, skrzy się bajecznymi metaforami, frywolną dezynwolturą, blyskawicami złościwej często inteligencji dla tych względów, owe „Firty z Melpomeną” i inne feljetyony, zebrane w zbiorku „Mózg i Pleć” drukują się w kilku wydanach — (rzecz u nas bardzo, niestety, rzadka).

Myliłby się jednak, kto by brał Boy'a za jego „Flirt z Melpomeną” na serio. Krytykiem w całym tomie słowa znaczenia, krytykiem świadomym i bardzo poważnym

i które dotrą może nawet tam, gdzie dostęp dla księży jest już zamknięty.

Ważną jest rzeczą zwalczanie sekciarstwa tam, gdzie ono już grasuje, ale ważniejszą zabezpieczenie się przed niem tam, gdzie go jeszcze niema. Asekuracją najlepszą przeciwko niemu, to gruntowna oświata religijna, poparta wszakże czynną pracą wśród ludu w kierunku podnoszenia jego dobrobytu i oświaty ogólnej.

Trzech laureatów nagrody wydawców.

jest w swelch „Szkicach z literatury francuskiej”. Według zdania p. Lorentowicza, najświetniejszą z jego rozpraw krytycznych jest wstęp do tłumaczenia dzieł Molierra, zakrawający na monografię tego genialnego twórcy Komedji francuskiej.

Takim jest Boy-Żelenski. Można się z nim nie zgadzać, można wytykać mu pewne braki, lecz każdego potrafi rozbroić swym rasowym temperamentem twórczym, swą naprawdę, tak u nas w Polsce rzadką pracowitością. Niema bowiem pisarza w obecnej dobie, któryby mógł się pochwalic całą biblioteką dzieł wprawdzie tłumaczonych — w których z bejzownym odczuciem, ducha języka polskiego, potrafił przelozyc utwory francuskich mistrzów słowa — od Villona i Rabelega, aż do... Voltaire'a.

Trzeci z laureatów Irzykowski, dawno już, na kilkanaście lat przed wojną, rozpoczął swą pracę na niwie literatury. Wydał kilka powieści i dramatów, z których: „Pabula” przez długi czas nie schodził z desek scenicznych. W ostatnich latach porzucił oryginalną twórczość i wszedł w szranki krytyki — interesując się bardzo silnie zagadnieniami sztuki kinematograficznej („X Muza”). Ostatnio przez kilka lat pracuje w „Robotniku”, umieszczając stale recenzje teatralne — oraz sprawozdania literackie, krusząc kopje szczególnie na akademji literatury polskiej.

Nagrody nie przyjął, uważając za rzecz niewskazaną brać od instytucji, która niedawno temu przyznała nagrodę Ostapowi Orwinowi, lwowskiemu krytykowi, o wyraźnym charakterze mniejszościowym, który w życiu nie napisał... ani jednej książki, i jedynie za tu i ówdzie rozrzucone krytyki, otrzymał... nagrodę wydawców.

Narty
Nadeszły (nowy transport) od 29 zł,
Narty dzielone komplet zł. 41.
SKŁADNICA SPORTOWA
Wileńska 10.

Czy jest na świecie człowiek, któryby nie maszył o nieplaceniu podatków?...
Bol. Prus.

USUWA
NALOT
TYTUNIOWY
BIELI
I CHRONI
ZĘBY
OD
ZEPSUCIA

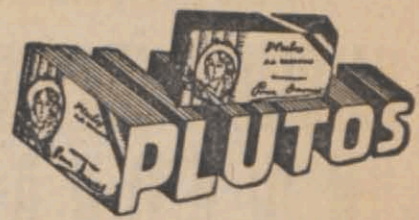
Trzy dni.

Na łamach jednego z pism państwowych marszałek Foch opowiedział swe wrażenia z historycznych dni 8—11 listopada r. 1918. „Rano, dnia 8 listopada wszedł do mego wagonu gen. Weygand i uprzedził mnie, że wkrótce zjawia się niemieccy parlamentarzyści. Spojrzałem przez okno. Po ciąg stał na skrzyżowaniu dróg, w pobliżu Rothondes, w dość gęstym lesie. W ciągu kilku dni padał deszcz, ziemia była rozmiękła, wszędzie kałuże i błoto. Chociaż pociąg niemiecki znajdował się najdalej 60 metrów od naszego, między obu bocznkami trzeba było urządzić dla przeciwników prowizoryczny mostek. Po mostku tym szło czterech ludzi. Spojrzałem na nich i rzekłem sam do siebie: „Oto niemieccy cesarstwo zwyciężone i prosz o pokój. Doskonale. Trzeba działać tak, jak oni. Będę twardy i zimny”.

Erzberger odpowiedział: „Przyszedliśmy usłyszeć warunki zawieszenia broni”. Przerwałem mu ostro: „Nie mam zamiaru czynić panom żadnych propozycji”. Niemcy spojrzeli na siebie. „Dobrze — rzekł jeden z nich, br. Obendorf — w takim razie pan marszałek zechce nam powiedzieć, w jakiej formie mamy mu przedstawić naszą prośbę. Delegacja jest zdecydowana prosić pana marszałka o zawieszenie broni”. Stałem przy swoim: „Wiec panowie prosicie o „zewieszenie broni”? Odpowiedź brzmiała: „Tak”. „Wobec tego siadajcie panowie. Przeczytamy warunki sprzymierzeńców”.

Niemcy usiedli z jednej strony stołu, Francuzi i Anglicy z drugiej. Zaczęłem czytać — opowiada dalej marszałek Foch. Po odcytnaniu każdego artykułu, zatrzymałem się, aby dać możność La perche przeltumaczyć go. W tym czasie patrzyłem na delegatów

CZEKOLADA



mleczna migdałowa

niemieckich, śledziłem pilnie wyrazy ich twarzy. Widziałem, jak mienili się na twarzy. Szczególnie blade był gen. Winterfeld. Zdaje się, że płakał nawet... Gdy czytanie było skończone, powiedziałem:

— Panowie, wręcam panom warunki i dać wam 72 godziny na odpowiedź.

— Na liście B-ska, panie marszałku — zawołał Erberger — niech pan nie czeka 72 godzin! Niech pan natychmiast rozkaże wstrzymanie kroków wojennych. W armji naszej szerzy się anarchja. Grozi nam bolszewizm. Zaraza ta może ogarnąć całą Niemcy i przetrzeć się do Francji!

Odpowiedziałem mu na to: — Nie wiem, w jakim stanie znajdują się armje niemieckie, natomiast znam dobrze stan mego wojska. Nie tylko nie powstrzymam ofensywy, lecz, przeciwnie, dam rozkaz prowadzenia jej ze zdwojoną energją.

— Przeciwe główna kwatery musi mieć możność zastanowienia się nad warunkami zawieszenia broni. Jak będzie mogła to zrobić, jeżeli kroki wojenne nie będą powstrzymane? Proszę o zaniechanie akcji wojennej ze względu technicznych.

— Techniczne rozmowy mogą ponownie zacząć po upływie 72 godzin. Przez ten czas ofensywa będzie trwała.

Narazie wszystko było skończone. Niemcy wstali i wyszli.

Przeszło dwa dni. Dnia 9 i 10 listopada marszałek Foch nie kładł się wcale. Był on przekonany, że warunki zawieszenia broni zostaną przyjęte, lecz radiostacją na wieży E-fia przyjęła wiadomość o rewolucji w B-erlinie. Powstało pytanie, jaki rząd reprezentowali niemiecy parlamentarzyści. Wieczorem dnia 10 listopada marszałek Foch polecił przypomnieć Niemcom, że dany im termin upływa o świcie. W godzinę później marszałek zawezwano do telefonu, aby zakomunikować mu treść wiadomości, przyjętej przez paryską radiostację:

„Rząd niemiecki do niemieckich delegatów przy naczelnym dowództwie wojsk sprzymierzonych, 18 godzin 30 minut.”

Rząd niemiecki przyjmuje warunki zawieszenia broni, zaproponowane dnia 8 listopada.

Kenclerz cesarstwa „3084” Nr 3084 — był to podpis nowego kanclerza Eberta.

Znowu nie mogłem usnąć — opowiada dalej marszałek Foch. O godz. 2-ej nad ranem zjawił się znowu u mnie parlamentarzysta niemiecki. Wobec rozruchów prasli niemie, abym pozostawił armji niemieckiej możliwie największą ilość karabinów maszynowych. Zgodziłem się na 5000 karabinów i około 100 samochodów ciężarowych. Ściśle o godz. 5.15 rano podpisane zostało zawieszenie broni. O godz. 7-ej rano prosiłem o przygotowanie samochodu i udełem się do Paryża. O godz. 9 rano byłem w gmachu ministerjum wojny i zacząłem się prowadzić do gabinetu Clemenceau.

Tego poranku „tygrys” nie był w humorze. Z miejsca zapytał marszałka:

— Co pan ustąpił Niemcom?

Zamiast odpowiedzi wręczyłem Clemenceau dokument i powiedziałem, że o godz. 11-ej rano salwy armatnie obwieszczą Francji i światu zawieszenie broni. Clemenceau chciał, żeby to nastąpiło o godz. 4-ej po południu w tej chwili, gdy wchodził on będzie na trybunę w parlamencie. Ja upierałem się przy swoim: „Za dwie godziny rozlegnie się ostętni wystrzał, bitwa będzie skończona. Nie można nie zawiadomić o tem mieszkańców Paryża”.

— Dobrze — odpowiedział „tygrys” — niech strzelają armaty o godz. 11-ej rano.

— Panie prezydencie — powiedziałem wtedy — moja praca skończona, teraz zaczyna się praca.

TAKSOWKA 142

Jest wygodna i elegancka. Zamówienia na dalsze podróże przyjmuje telefon 875. 14—1710

COGNAC V. S. O. P. Monnet

Trwale i eleganckie
KALOSZE i ŚNIEGOWCE „KWADRAT”



1924
B.I.R.C.
RIGA

QUADRAT

Grand-Prix, RIGA 1928
Grand-Prix, Białystok 1928

Wielki Złoty medal Wilno 1928

Jakość gwarantowana — Żądajcie wszędzie
SKŁAD FABRYCZNY **M. ŻŁATIN WILNO**
NIEMIECKA 28, Tel. 13—21.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie, ul. Ponarska 55, tel. 13—30.
GRUPA XXVII (amatorska)
kandydatów na kierowców nie zawodowych rozpocząć zajęcia dn. 12 grudnia r. b.
Kurs 6 tygodniowy dla Pań i Panów.
Wykłady teoretyczne będą odbywać się częściowo przy ul. Wileńskiej 33, (okół Stowarzyszenia Techników) częściowo przy ul. Ponarskiej 55, w godzinach wieczornych.
Zapisy przyjmują i informacjami udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12 ej do 18 ej przy ul. Ponarskiej 55, — tel. 13—30. 2—6447

PROWINCJA!
wyjazd do Warszawy zbyteczny!
Złatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych.
Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności Wywiady. 19—1438
BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA”
Warszawa, Nowy - Świat 28.
Prosimy zaliczać znaczki pocztowe na odpowiedź.
Korespondencja w całej Polsce poszukiwani.

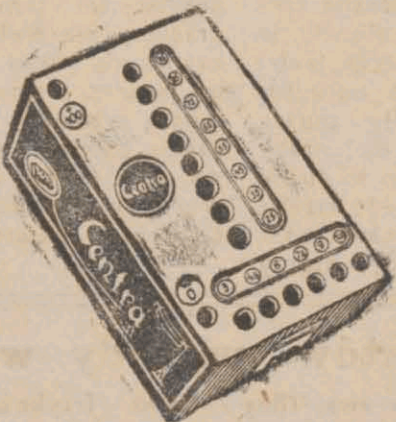
CHOROBY PŁUC
Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.
„Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki i sklepy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki.
A. GAŚECKEIGO
w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.
SKŁAD FABRYCZNY: Wilno, Zarzecz 30, m. 7.

OSŁABIENIE BLEDNICE, LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firma KLAWE

Skład fortepianów pianin, i fisharmonij
K. DĄBROWSKA
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6 (istn. od r. 1874)
Przedstawicielstwo najw. fabryk polskich najwyższe nagrody na wystawach europejskich. Złote Medale na Targach Półn. w Wilnie a również zagranicznych.
Arnold Fibiger
Antoni Drygas
B. Sommerfeld
Pleyel — Paris i inne.

PRZYJAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY.
Złatwiamy zlecenia i informujemy o sprawach we wszystkich instytucjach państwowych, handlowo-przemysłowych i finansowych. Porady prawne i reklamacje podatkowe. Informacje handlowe, windykacja należności, pożyczki hipoteczne, sprzedaż i kupno nieruchomości.
Posiadamy korespondentów we wszystkich miastach Polski.
TWO „AJENCJA STOECCZNA” Warszawa, Pl. Małachowskiego 2, telef. 27-91 i 165-05.
Telegrams: „Inhadom”. 16118-7-D

Odmrożenie. Masó „MROZOL” zapobiega odmrażaniu się kończyn i goi ranki, powstałe od odmrożenia.
Sprzedają apteki i sklepy. —29 O



Wielkie uznanie

Jakiem wśród radioamatorów cieszą się baterie anodowe

Centra

jest dowodem, że baterie

„Centra” — są dobre



Nawet najdoskonalszy odbiornik nie da dobrych wyników, o ile do niego nie będzie zastosowana dobra bateria anodowa.

POLSKA LYONS'a

jest 25 z rządu państwem, gdzie w wyjątkowo krótkim czasie zdobyła sobie rynek znana od 100 lat, niedosięgniętej jakości, najbardziej poszukiwana na rynkach światowych herbata angielska

Do nabycia we wszystkich handlach kolonjalnych w całej Polsce.
Przedstawiciel na Wilno: **A. ABŁAMOWICZ**, Kasztanowa 7.

29—5154

Dobór znakomitych maszyn:

Motory traktory „Munktells” do ropy naftowej,
Motory amerykańskie Massey-Harris do ropy naftowej,
o sile 1 1/2, 3, 4 1/2, 6 koni mech.
Młocarnie czyszczące motorowe Wichterle i Kovarzik,
Bukowniki i tarliki do koniczynny patent Rohowskiego,
Trieury do zbóż ozimych Marotta,
Treszczotki i trieury do siewienia Szultego,
Młyny gospodarskie „Brünnel” z sitem podsiewającym lub pyłem

Zygmunt Nagrodzki
Wilno, Zawalna Nr. 11-a. —00



! P A T O ! !

Przyjeta dla dziczyzny 1/3 ltr. wystarczająca dla 10 lisów, tchórzy i kun i t. d. Przyjeta przyciąga dziczyznę pierwszej nocy do pułapki. Skutek pod gwarancją. Sposób użycia przy każdej przesyłce. 1/3 ltr. butelka Pato 10. — zł. 3 butelki 25. — zł. za pobraniem. Pułapki system GRELL 11B. szt. 20.—zł.

Wytwórnia PATO.
PAWEŁ TOMASZEK
Wodzisław G. Sl., tel. 96.

4—1202

Doktór **B. Szyrwint**

Choroby weneryczne skórne, syfils. Sztuczne słońce górskie, rentgen. Wielka 19, od 9—11—7. WZP77

Dr. KENIGSBURG
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I ANALIZY LEKARSKIE. Przyjm. od 9—12 i 5—8 ul. Mickiewicza 4. Tel. 10-90. WZP 73

ADAM HABDANK

„Pamiętka tułaczki naszej”

Autor pięknym rysem zebrał w pamiętce ludu polskiego po różnych kątach Rosji od roku 1914 do 1918, podczas wojny światowej. W rzetelnym wierszu uwypatnianą jest tęsknota wygnaneńców do ziemi ojczyste.

Natchniony wiersz Habdanka przyciśnięty obrazkami dwóch świętych naszych, Czciożowska i Ostrobramska, pod aktydami Orza białego, jest najdoskonalszą pamiętką gwiazdkową dla każdego byłego wygnaneńcy Polaka

Cena egz. 1 zł. Do nabycia u autora, Widze, powiat Brańskowski i w księgarniach wileńskich. 6459—2-w

WĘGIEL

i koks wagonowo oraz na tonny w zapalibowanych wozach

M. DEULL, w WILNIE

Jagiellońska 3/6 tel. 811
Skład Polski Lloyd, Słowackiego 27, Tel. 2-79.

„ZOON”

Lwów ulica Czarnieckiego 3



poleca: KANARKI harcenijskie o idealnym śpiewie, śpiewające i przy świetle, papugi gadające, papużki, małki oswojone, rybki złote i egzotyki itp. —Klatki i akwarja w bogatym wyposażeniu, jak również pokarmy i przybory do pielęgnowania wyżej wymienionych okazów. Specjalna mieszanka dla kanarów „KERAT”. Dostawa na prowincję pod gwarancją żywego dościsła. — Na odpowiedź upraszam o znaczek. — Para jamników rasowych i chrzącica do sprzedania okazynie. 3108—1-w

PROSZEK KOGUTEK
DLA DOROSLYCH
USUWA NA ILPORCZYMY
BÓL GŁOWY

OSTRZEZENIE! Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy zakupie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem” Gąsieckiego, znanymi od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzućcie uprzywilejowane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

D.H. „Bławat Wileński”

Wilno, ul. Wileńska 31, tel. 382.

Tania wyprzedaż resztek rozmaitych towarów wełnianych i bawelnianych.

NA RATY!!!
Polska pracownia koszykarska poleca na sezon przedświąteczny wszelkiego rodzaju meble, żardinierki, lampy, parawany, etażerki, dziecinne mebelki, saneczki, łóżeczka, łóżeczka dla lalek i kosze do papieru — na bardzo dogodnych warunkach. Wykonanie solidne, nagrodzone medalem na wystawie ul. Postowa 5—25 W. Stoniec. 0—6440

Niezbędne do racjonalnej hodowli iawentarsza pasze:
mączkę rybią,
mięsną,
kostną,
kredę szlamowaną,
otręby,
makuchy,
i lubin karmowy

poleca
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna Nr. 9,
adres tel. „Rolnicze”, telef. 323.

Dr. Sz. Berensztejn

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Przyjmuje 9—1 i od 4—8 pop ul. Mickiewicza 28—5. WZP39

DOKTOR D. Zeldowicz

chor. WENERYCZNE MOCZOPL. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz.

KOBIETA-LEKARZ
Dr. ZELDOWICZOWA
KOBIECE chor. dróg MOCZ WENERYCZNE prz. 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277. W.Z.P.31

DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER

Choroby weneryczne i skórne. Elektroterapia, słońce górskie. Diatermia. Mickiewicza 12, róg Teatarski od 9—2 i 5—7

Dr. KAPŁAN

Choroby weneryczne, i skórne. Wileńska 11. Telefon 640. Od 10 — 1 i 4—7 wiecz. W.Z.P.13

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Marja Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.69.

Akuszerka OKUSZKO
przyjmuje od godz. 9 do 6 wiecz., ul. Mostowa 23 m. 6. W. Z. P. 24.

LEKARZE

D-t. ŁUKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne, przyjm. od 1—2 i 5—7 pop. ul. Ad. Mickiewicza 9—wejście z ul. Śniadeckich Nr 1. W.Z.P.30.

Dr. Wołodźko

ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5 — 6. Zawalna ul. 22. W.Z.P.-20

Dr. Leon Ginsberg

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.
Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 1 i 4—8. W.Z.P.20.

Lek.-Dentyści

Lekarz-dentysta Marja Ożyska-Smolka

Choroby jamy ustnej, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5 od 8—12, 14—7. W.Z.P. 3

Dr. POPILSKI

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 pop. W. Póhalańska 2, róg Zawalna. W.Z.P. 1

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne syfils i skórne. Ul. Wileńska 21, (Tel. 921). Od 9—1 i 3—8. W.Z.P.66.

„KONTINENTS”



ŚNIEGOWCE i KALOSZE
TRWAŁE i ELEGANCKIE

Grand Prix Paris 1927
Gold medal Paris 1927
Grand Prix Libau 1926, 1927
Grand Prix Mitau 1927
Gold medal Riga 1927

WIELKI MEDAL ŻŁOTY WILNO 1928
— ZĄDAJcie WSZĘDZIE —
PRZEDSTAWICIELSTWO I SKŁAD FABRYCZNY
DOM HANDLOWY **B-cia TROCCY** Wilno, Niemiecka 26
telefon 625

1284r

Ubrania podług wzorów
na zamówienia i gotowe, za gotówkę i na raty poleca

L. KULKOWSKI 259—15—1

Uł. WIELKA Nr. 13.
Duży wybór materiałów ostatnich nowości, oraz przyjmuje obstalunki z własnych materiałów.
Pierwszorządna robota — Ostatnie nowości — Ceny niskie
Przy sklepie (Wileńska 13) został już otwarty dział ubrań damskich.

Jedyna na Kresach Wschodnich Polska Hurtownia Papieru i Materiałów Piśmiennych
p. f. „PAPIER” S-ka Akc.
Wilno, Zawalna 13. Tel. 501.
Poleca: Kalendarze ściennie, biurkowe i kieszonkowe na rok 1929.
Ozdoby choinkowe na nadchodzące święta.
Własna wytwórnia zeszytów, brulionów i in. wyrobów Introligatorskich. Fabryczna sprzedaż wyrobów Chem. Fabr. M. Łeszczyński i Ska i Innych Fabryk. 0—1761

NAJPRZEDNIEJSZE LIKIERY WÓDKI KRAJOWE
fabryki „BACHUS” Sp. z o. o.
Warszawa, Towarowa 46 — Do nabycia wszędzie.

„PIWOWAR”! Patentowana Nowość!
15 litrów piwa (30 butelek) — tylko 2 złoł
Jest to patentowany wyrób, składający się z odwaru słodowego, z którego według sposobu użycia umieszczonego na paczce każdy robi doskonale piwo sam
kto raz spróbował — ten zawsze pije i kupuje „PIWOWAR”.
Wysyła każdą ilość! Eug. DANEK, Warszawa, Sienna 21-11.
Agenci na prowincji pożądan!

KAPELMISTRZA
dla organizującej się orkiestry wojskowej dętej i **ORKIESTRANTÓW**
przyjmie 28 Baon K. O. P. w Wołosynie.

Warunki dla mających warunki na przyjęcie na podoficerów zawodowych — pobory posiadanych stopnia plus 25 proc. dodatku pogranicznego, względnie dla kontraktowych — pobory podoficera zawodowego w stopniu plutonowego, lub sierżanta bez dodatku służbowego i pogranicznego.
Dla wszystkich odpowiedni procent z funduszu muzycznego.
Dla kapelmistrza specjalna rezerwacja.
Zgłoszenia z życiorysem i ewent. odpisami świadectw nadsyłać do dnia 15.10.29 r. do Dłwa 28 Baonu KOP. w Wołosynie. Poczta — Wołosyn wojew. Nowogródzkie. 6854-2d

DRU-KARNIA I INTROLIGATORNIA
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”
Wilno, ul. Mostowa Nr 1. Tel. 12-44
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i introligaturstwa wcho-dzące.
Podzielił się.
— Czy ty tak ciągle szafujesz słowem honoru?
— A, bo go mam tyle, że mógłbym tobie odstąpić połowę.
W Blurze.
Naczelnik: — Najwidoczniej pan tego papieru nie czytałeś, djebli trzy ordery?
— Trzeci dostał dlatego, że miał już dwa, drugi dlatego, że miał już jeden.
— Jakże jaby się śmiał, panie naczelniku to czytać, kiedy mnie pan naczelnik kazał ten papier przepisać.
Udekerowany.
— Za co X dostał te ordery?
— Tęż dostał dlatego, że miał już dwa, drugi dlatego, że miał już jeden.
— No, a ten pierwszy? — Oczywiście dla tego, że miał już jednego...
— Czekaj, czekaj, ten papier przepisać.



Bóle reumatyczne
czynią częstokroć z życia
nieprzerwane pasmo cierpień.
Wówczas pomagają
tabletki
Aspirin,
uśmierzające bóle. Ich działanie przy-
wraca dobrego nastroju i radość życia.
Zalecane przez lekarzy.
Cena
6 szt. zł. 1,05 — 20 szt. zł. 2,55.
Do nabycia w aptekach.

Każda 5-ta osoba wygrywa

Miljon tabliczek czekolady darmo!



PRAWDZIWE SZCZĘŚCIE

I zadowolenie może mieć każdy, kupując dzisiaj najlepszą czekoladę Suchard MILKA, VELMA, BITTRA lub ORANGE, ST BERNARD, MILKA-NUT. — Czekolady Suchard zdobyły cały świat swą niezrównaną jakością. Czekolady Suchard jakkolwiek najlepsze w świecie, nie kosztują ani grosza drożej od innych czekolad, a w dodatku każdy kupujący dzisiaj 100-gramową paczkę czekolady Suchard VELMA, MILKA, BITTRA lub ORANGE, ST BERNARD, MILKA-NUT ma możliwość

WYGRANIA

drugiej 100-gramowej paczki czekolady Suchard MILKA, VELMA, BITTRA zupełnie darmo. Do każdej bowiem paczki czekolady Suchard jest dołączony los — sam przez się bardzo oryginalny — a każdy 5-ty las jest wygraną na 100-gramową paczkę czekolady Suchard do wyboru z gatunków VELMA, MILKA lub BITTRA
CZEKOLADA SUCHARD KAKAO

Jedyni wyroby krajowe przewyższające jakością nawet zagraniczne

Z LITWY.

„Lietuvos Zinios” o przyszłej sesji Rady Ligi Narodów.

„Lietuvos Zinios” omawia dzisiaj widoki — nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów w Lugano, stwierdzając, że na porządku dziennym tej sesji stoi jedna tylko kwestia polityczna, t. j. konflikt polsko-litewski. Ponieważ przeniesienie sesji z Genewy do Lugano kosztuje Ligę Narodów około 1000 dolarów i odbywa się jedynie z powodu na zły stan zdrowia Chamberlaina i Stresemanna, pisze dziennik, należy przyuszczać że obecność obu ministrów uważana jest za w

najwyższym stopniu pożądaną. Z drugiej strony cała prasa europejska potwierdza, że na porządku dziennym sesji znajduje się jedna tylko kwestia polityczna, t. j. spór polsko-litewski. Zmusza to do myślenia, że w Lugano oczekują przybycia Chamberlaina i Stresemanna wyłącznie dla likwidacji tego sporu. Wobec tego, że międzynarodowe stanowisko Litwy jest zbyt izolowane — kończy dziennik — należy zapatrywać się na zbliżającą się sesję Rady Ligi z wielkimi obawami.

Poseł niemiecki w Kownie bankietuje.

Jak podaje „Lit. Rund.", poseł niemiecki Morath wydał obiad na cześć prezydenta państwa. Wśród zaproszonych gości znajdowali się również premier Woldemaras z małżonką, internuncjusz apostolski arc. Bartolosi, przedstawiciel francuski Rostelhuber i generał sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Zaurius.

Zwolnienie osadzonych w obozie koncentracyjnym socjaldemokratów.

W tych dniach został zwolniony z obozu koncentracyjnego członek partii socjaldemokratycznej Pławinsk, Klumpas i Piszki. Ogółem znajduje się jeszcze w obozie koncentracyjnym 175 więźniów politycznych, komunistów i socjaldemokratów. Ostatni odbywają karę za agitację na rzecz Plechajtsa.

Zbiórka łańcuszkowa.

Zrzeszenie Pracowników Państwowego Banku Rolnego, Oddziału w Wilnie, na wezwanie Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego składa na szkołę dla Ociemniałych w Wilnie Zł. 63 — i zwraca się do Zrzeszenia Pracowników Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddziału w Wilnie w osobie p. Prezesa Stanisława Maleckiego z uprzejmą prośbą o dalsze prowadzenie zbiórki.

Zrzeszenie Pracowników Państwowego Banku Rolnego, Oddziału w Wilnie.

celebry ks. kanonik Adam Sawicki, kazanie wygłosi ks. Witold Banczer.

11,56: Sygnal czasu etc.

12,10: Transmisja poranku muzycznego z Filharmonii Warszawskiej. W progr. utwory Chopina.

14,00: „Pielegnowanie zaniedbanych sadów”

14,20: Transmisja z Warszawy: „Najważniejsze wiad. i wskazania rolnicza”

14,40: „Uprawa ziemi i nawożenie sadów”

15,15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. W programie: utwory Liszta, Ryła i Francka.

17,35: Audycja dla dzieci.

18,00: Koncert popołudniowy.

19,56: Sygnal czasu etc.

20,00: Transmisja z Gdańska. Koncert org. bez Prom. Czud. Strz. Stud. Polaków Politechniki Gdańskiej

22,00: Komunikaty, oraz muzyka taneczna.

Poniedziałek dn. 10 grudnia 1928r.

11,56: Sygnal czasu etc.

16,30: Komunikat L. O. P. P.

16,45: „Klasycy” (Mozart i Haydn), odczyt wygl. dr. Tadeusz Szeligoński.

17,10: Koncert orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod kier. Zygmunta Dolgi.

17,35: Gościnnie występn. art. dram. Marji Malickiej i Aleksandra Węgielki.

18,00: Koncert w wykonaniu Ork. Rozgl. Wil.

19,00: Audycja smutna „Kłowa” zrafiejonizowana nowela Kurina.

19,25: Muzyka z płyt gramofonowych.

19,45: Sygnal czasu etc.

20,00: „List wojskowego lekarza” — gadanka, wygl. Walerjan Charkiewicz.

20,30: Transmisja koncertu międzynarodowego z Wiednia. Wyk. Orkiestra Wiedeńska symfoniczna.

22,00: Komunikaty, oraz muzyka taneczna.

Z ostatniej chwili.

Zjazd korporacji akademickich „we Lwowie.”

LWÓW, 7.XII. (Pat.) Dziś rozpoczął się we Lwowie zjazd polskich korporacji akademickich. Po uroczystym nabożeństwie w katedrze, na którym obecni byli przedstawiciele władz cywilnych wojskowych z woj. Galucyjskim i dowódcą O. K. Popowiczem na czele, delegaci korporacji udali się na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie złożyli wieńiec. O godz. 11.30 nastąpiło uroczyste otwarcie zjazdu w sali uniwersytetu Jana Kazimierza.

Nieudana manifestacja komunistyczna w Bukareszcie.

BUKARESZT, 7.XII. (Pat.) Blok robotniczo-wojewódzki organizacji o charakterze komunistycznym urządził wczoraj wiceprezesa zebrań publiczne pomimo zakazu władz, które obawiały się zakłócenia spokoju. Około 100 osobników, zatrzymanych przed lokalem, gdzie odbywał się zebrań, próbowało urządzić manifestację, którą jednak policja z łatwością zlikwidowała. 5 agitatorów aresztowano za wystąpienia przeciwko polęjl.

Proces 29-ju komunistów.

Drugiego dnia procesu rozpoczęty został przemówieniem rzecznika oskarżenia prok. Kelapskiego. Strefiłszy dowody winy każdego z oskarżonych, prokurator wskazuje na skutki, jakie sprawadza komunizm, który tak dosadnie scharakteryzował Lejba Trockij po niewczasie, bo już z wygnania. W konkluzji prokurator domaga się ukarania wszystkich oskarżonych, którzy należą początkowo do Hromady, po jej rozwiązaniu, przetrucili się do czystego komunizmu.

Lawę obrończą stanowili pp. Czernichow, Stuczynski, Ryma Ter-nawjat, Rubaszew i Dąbrowski (Warszawa). Pierwszy i ostatni z umowy, reszta z urzędu. Wszyscy starali się wykecać niewianłość swoich klientów, najdalej poszedł p. Dąbrowski, atakując urząd prokuratora, że zdawało się, jak to w replce zaznaczył następny.

W ostatnim słowie oskarżenia odzęgnywali się od komunizmu, z którym jakoby żaden z nich nigdy nie miał nic wspólnego. Niektórzy należeli do „H omady”, ale przecie była ona legalna. Ten i ów presil o litosc nad jego rodziną.

Wreszcie przewodniczący pytanja rozprawy, zatwierdza pytania i Sąd udeje się na parogo-

dzinną naradę. Oskarżonych wy-prowadzają, sala sądowa puste-je. Wreszcie dzwonek alarmuje wszystkich. Policja obstawia lawy oskarżonych, na których kolejno zasiadają podsadni. Sala napelnia się po brzegi. Chwila trwożnego oczekiwania i wreszcie wkrczają sędziowie: Jodziewicz, Brzozowski, Czajki. Padają słowa wyroku:

Miśko Antoni, Matusewicz Jan, Swiryno Józef i Bożko Bazylj skazani zostają na 7 lat ciężkiego więzienia;

Karpaliowicz Paweł, Korskak Włodzimierz, Lis Jan, Sabiło An-toni i Stefan Bobior na 6 lat ciężk. więz;

Steinberg Henrycy na 5 lat ciężk. więz;

Karpaliowicz Mich, Gabełowicz Mac, Kozioł Szym., Monet Bazylj, Sabiło Kyrilj, Straeh Juljan, Zukowski Jerzy, Sidorowicz Mac, Zukowski Justyn, Kulbako An-toni, Korskak Izidor i Ciusowicz Jan na 4 lata ciężk. więz, pozostali, to jest Rubin Lewin, Jan Szyman, Paweł Lis, Kozuro Filip i Tukajlo Grzegorz zostali uniewinnieni.

Amnestja zastosowana została tylko do niepełnoletniego Żukowskiego Jerzego, zmniejszając mu karę do 2 lat.

Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie, jedynie spazmatyczny płacz żony skazanego Steinberga boleśnie zatargła ciszę sądowną.

Nowa likwidacja organizacyj komunistycznych.

Wczoraj władze bezpieczeństwa publicznego przystąpiły do likwidacji wyrotowych organizacyj komunistycznych O.K.Z.M.K., O.K.P.Z.B. działających na terenie Województwa Nowogródzkiego częściowo Woj. Poleskiego i Bia-

łostockiego. Zlikwidowano 7 rejonowych komitetów i 30 podrejonowych z ilością przeszło 100 jaczajek. W związku z tem zaareztowano ogółem 28 najwybitniejszych działaczy komunistycznych. Za szesnastoma wszczęto poszukiwania,

które można przesyłać wszystkie dary, do dnia 31 grudnia 1928 r. Adres dokładny: Benedyktyńska 2—3. Biuro Macierzy otwarte codziennie w wyjątkim niedzieli i świąt od 10 ej rano do 3-ej po południu.

Walka z zebraństwem i włóczegostwem. W ubiegłym czwartku, w sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się posiedzenie komitetu pomocy biednym oraz walki z zebraństwem i włóczegostwem. Przewodniczył nacelnik wydziału opieki społecznej w urzędzie wojewódzkim, p. Jocz. Po zgagieniu posiedzenia wiceprezes komitetu ks. proboszcz Kulesza złożył sprawozdanie z wyniku dotychczasowych prac komitetu. Jak wynika ze sprawozdania, komitet w celu ułatwienia walki z plagą zebraństwa podzielił miasto na 10 o ręgów. Dla zdobycia potrzebnych funduszy komitet odbił specjalne tablice, które w cenie 1 zł. będą sprzedawane wśród członków komitetu. Niezależnie od powyższego sprzedawane będą specjalnie wykonane bony, wartości 5 i 10 groszy, które zebrańcy będą mogli realizować w lokalu komitetu przy ul. Metropolitajnej 1.

W toku dalszych obręd uchwalo-ono cisła współpracę komitetu z urzędem wojewódzkim, magistratem i organami P. P. Jednocześnie zapadła uchwała wysiedlenia wszystkich zebrańców, nie-należących do gminy m. Wilna. Wreszcie dokonano wyboru członków nowego zarządu. Prezydum, jak się dowiadujemy, ukonstytuuje się na najbliższem posiedzeniu komitetu, które wyznaczone zostało na dzień 11 b.m.

Sprawy administracyjne. — Zjazd starostów. W dalszym ciągu obrad zjazdu starostów wysłuchano sprawozdania o wykonanych na terenie województwa wileńskiego robotach meljoracyjnych, oraz wysłuchano projektu robót meljoracyjnych na przyszłość. Następnie poruszono sprawę budowy dróg nowych, organizacji szwarunku, roli samorządów w wykonaniu ustawy budowlanej, regulacji miast, walki z zebra-

nią oraz sprawy wyboru opiekunów społecznych i utworzenia komisji powiatowych opieki społecznej.

Więcezm 7 b. m. poruszono sprawę rewizji etatów osobowych, urzędów gminnych, w związku z oddaniem organów policji państwowej; sprawę ubezpieczenia emerytalnego pracowników komunalnych. W końcu wysłuchano referatów przedstawicieli urzędów niezspolonych. W referatach tych omówione były sprawy: 1) sprawa oświaty pozaszkolnej, 2) warunki rozwoju obrony przeciwpożarowej, 3) polityka lotwicka, 4) zagadnienia mniejszości narodowych, 5) wyznaniowe, 6) kulturalne artystyczne i t. d. Na tem obrady zjazdu zamkniono. (x)

Sprawy miejskie.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. Wbrew pierwotnym projektom plenarne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się nie 13, a 20 b. m. Poświęcone ono będzie przeważnie sprawom związanym z opracowaniem budżetu na rok przyszły, między innymi ustaleniu etatów pracowników miejskich.

Sprawy sanitarne. — Lustracja sanitarna jatek. Wczoraj specjalna komisja sanitarna dokonała w jatkach miejskich oględzię mięsa i lokal; spisano kilka protokołów za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych.

Handel i przemysł.

— Ceny maksymalne na mąkę. Sekcja mączna komisji do badania cen, złożona z przedstawicieli odpowiednich galezi przemysłu i handlu, spótdzielni spożywczych i zawodowych związków robotniczych, odbyła w dniu 3 b. m. pod przewodnictwem referenta M. Szczepkowskiego posiedzenie w Starostwie Grodzkiem. Na sesji tej uchwalono następujące ceny maksymalne na makę żytnią: Mąka żytnia 70% — 54 grosze za kilogram w hurcie Mąka żytnia 98%, razowa — 44 grosze za kilogram w hurcie. Powyższe ceny p. Starosta Grodzki m. Wilna zatwierdził w dniu 4 b. m.

Przekroczenie cen maksymalnych karane będzie w drodze administracyjnej grzywną do 3,000 złotych oraz aresztem do 6 tygodni.

Sprawy wojskowe.

— Kontrola rezerwistów i spollitaków. W dniu 10 grudnia winni się stawić w P. K. U Wilno —miasto szeregowi rezerwy i spollitakow go ruszenia z bronią kat. „A”, „C” („C” 1) rocznika 1901, którzy nie stawiłi się do zebrań kontrolnych w r. 1925, 1926, 1927 i 1928. W dniu 11 grudnia stają szeregowi rezerwy kat. „A” rocznika 1899, którzy nie odbyłi dotychczas ćwiczeń wojskowych, oraz szeregowi rezerwy i spollitakow ruszenia z bronią kat. „A”, „C”, którzy nie stawiłi się do zebrań kontrolnych w r. 1925, 1926, 1927 i 1928.

Sprawy akademickie.

— Zebranie W niedzielę 9 b. m. o godz. 11 odbędzie się w lokalu Seminarium Polonistycznego (Zamkowa 11) wspólne zebranie Koła Romanistów i Sekcji historyczno literackiej Koła Polonistów. Na porządku dziennym: referat p. t. „Rycerz z La-Mancyz Łopalewskiego wobec swojego pierwowzoru” — A. Packiewiczówna; sprawozdanie ze „srody literackiej”.

— Likwidacja „Szopki”. W dn. 21 listopada r. b. odbyło się likwidacyjne zebranie „Zespołu Szopkarzy”, który w ciągu 7 lat organizował „Szopkę Akademicką” (Bielejki Wileńskie). Na zebraniu zapadła uchwała przekazania inventorja szopkowego cechowi św. Łukasza, za posiadane zaś pieniądze wyd.ć teksty „Szopki” z lat ubiegłych.

— Zarząd Koła Wileńskiego „Młodzi-ży Wschepolskiej” podejmuje do wiadomości, że na Kongresie „Młodziży Wschepolskiej” we

Lwowie dokonano wyborów nowej Rady Naczelnej. Prezesem Rady został p. Jan Mosdorff (Warszawa), sekretarzem p. Janusz Biernacki. Do Rady Naczelnej weszli z Warszawy: pp. Harusewicz, Kowalski, Borkowski; z Lwowa: Bogdanowicz, Szamber, Złucki; z Poznania: Malecki, Jabłoński, Łukaczyński; z Krakowa: Kanski, Niessner, Biernat; z Wilna: Malachowski, Kucewicz, Puchalski; z Lublina: ks. Zdziewski i Królikowski.

Sprawy prasowe.

— Konfiskata. Wczoraj z rozporządzenia władz prokurator-skich skonfiskowany został Nr. 23 „Zycia Ludu”, litewskiego pisma w języku polskim, pod redakcją p. Karim. Weleckiego, za szereg artykułów o treści wybitnie antypaństwowej.

Sprawy litewskie.

— Propaganda litewska w Ameryce. „Wileńsus Rytjos” donosi, iż Wilejszysowa, która przed paru miesiacami udała się do Ameryki, przysłała już ofiary na ochronki litewskie w Wilnie, oraz na gimnazjum im. W. K. Witolda.

Z życia stowarzyszeń.

— Doroczne walce zgromadzenie T-wa Opieki nad Dziećmi odbędzie się w dniu 11 b. m. o g. 6 tej w lokalu własnym przy ul. M. Pohulanka Nr. 8. W razie nie dojścia zgromadzenia do skutku, następnę prawnomocne odbędzie się o g. 7. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

— Z Sokola. W dniu dzisiejszym o g. 6 odbędzie się w „Sokole” (ul. Wileńska 10) koncert, oraz pokaz gimnastyczny. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Zarząd gmachu prosi członków o liczne stawienie się. — Zarząd T-wa „Sokół” w Wilnie podaje do wiadomości, że losowanie fantów loterji, które miało się odbyć w dn. 9 grudnia 1928 r., odkłada się na dzień 9 stycznia 1929 roku.

Różne.

— Podziękowanie. Zarząd Opieki Rodzicielskiej przy gimn. im. E. Orzeszkowej, składa najserdeczniejsze podziękowanie za bezinteresowny udział w koncercie dn. 2 grudnia b. r. wykonaw-com programu: p. Bronisława Lutemierskiej-Mianowskiej, p. Byszewskiej, p. Malinowskiej i art. rd. p. Księż-cowicz, oraz za akompanjament p. Swiędzkiej i p. Lubowiczównie.

— Teatr, sztuka i muzyka.

— „REDUTA” na Pobulanie. — Występn Młoj Malickiej i Al Węgielki: Dziś, w sobotę, dn. 8 b. m. i jutro, w niedzielę, dn. 9 b. m. o godz. 8 mej „Świt, dzień i noc”, komedia Niekodemego z udziałem Marji Malickiej.

— „Sw t, dzień i noc” po popołudniu. Jutro o godz. 3-iej po pol. po cenach znizonych od 50 gr. do 3 zł.

— Reduta na prowincji. Dzś w Krzemieniu komedia J. Szaniewskiego p. t. „Ptak”.

— TEATR POLSKI (sala „Lutnia). Dziś „Czarodziej” (Beverly) — sztuka od początku do końca niezwykle interesująca, dająca widzewi wprost osławiające wrażenia.

— Jutro „Czarodziej” grany będzie o g. 8 m. 30 w. poraz ostatni.

W poniedziałek „Pan Jowialski” w wykonaniu artystek Teatru Narodowego.

— „Ogniem i mieczem” o godz. 3-iej po pol. Dziś i jutro punktualnie o g. 5 ciej grana będzie przeróbka z powieści H. Sienkiewicza „Ogniem i mieczem” dla młodzieży szkolnej oraz szerokiach warstw publiczności. Ceny od 20 gr.

— Popołudniówki o g. 5 m. 30 pop. Dziś grana będzie najnowsza komedia St. Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu”.

W niedzielę zaś o godz. 5. m. 30 po pol. — poraz ostatni w sezonie — kręta chwila „Co on robi w nocy”. Ceny mlejsz od 20 gr.

— Warszawski Teatr Narodowy w Wilnie Pierwszy raz zachodził fakt wyruszenia z Warszawy Teatru Narodowego, z potentatami sztuki: Mieczysławem Franckim, Ludwikim Solskim, Józefem Węgrzynem, Mieczysławą Cwiklińską na czele.

Dla swej pierwszej wyprawy Teatr Narodowy wybrał przedstawicielką Wilno. Trzy ogłoszone reprezentacje „Pana Jowialskiego” — Fredry (poniedziałek, wtorek, środa), niestety, powtórzone nie będą, gdyż artyści w czwartk już grają „Pana Jowialskiego” w Warszawie.

— Drugi poronek t. naczny L’dji Wi-no-gr dzkiej w Teatrze Polskim w niedzielę o godz. 12 m. 30 pop. Program odpowiedni dla dzieci i młodzieży.

— Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne w Reducie na Pohulance. Koncert symfoniczny odbędzie

KRONIKA.

Wiadomości kościelne.

— Roraty. Zarząd Koła Stow. Chrz. Narod. Naucz. Szk. Powsz. m. Wilna niniejszym podaje do wiadomości, iż **roratny nauczycielskie** odbędą się w nieaziele dn. 9 b. m., o godzinie 7 min. 30, w kościele św. Jerzego.

— Doroczne Roraty Wileńskich Sodaliej Marjańskich odbędą się dn. 9 XII, w niedzielę, o g. 6 1/2 r., w kościele Ostrobramskim. S. dalsi i Sodalistki proszeni są o jak najliczniejszą przybycie w odznakach sodalicyjnych.

— Zarząd Związku Niższych Funkcjonariuszów i Pracowników Państwowych Rzeczypospolitej. Polskiej, Kłoto w Wilnie, zawiadamia swych członków, iż roraty odbędą się dnia 8 grudnia o godzinie 6 rano, w kościele św. Anny, na które prosil o liczny udział.

Z miasta.

— Do polskich dzieci. Już dobry stersuszek Sw. Mikołaj wędruje z anielkami po świecie i grzecznym dzieciom, a tylko takie są w naszym Wilnie, „dary nosi, lub adresy zbiera, by na Gwiazdkę obdarzyć miłą swą gromadkę. Ale nie wszystkie dzieci naszego kraju będą tak szczęśliwe i nie wszystkie otrzymują dary od Sw. Mikołaja. Strudzone jego nogi nie sąją tam, gdzie drogi ził, gdzie puszcze czarne i błoto głębokie. I tyle biednej dziecicy pozostanie nietykko bez upominków od Sw. Mikołaja, ale nawet i bez skromnej choinki o Gwiazdkę. Dzieci te, wasi rówieśnicy, uczą się one w szkołach Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. i Macierz zwraca się do Was, polskie dzieci kochane, z prośbą o pomoc przy urządzaniu choinek dla dziecicy w 22 szkołach P. M. Sz. i trzech ochronach. Wyrczymy najlepszego Patrona Waszego Sw. Mikołaja i zapalny skromne choinki tym dzieciom. Nie trzeba wielkich kosztownych darów, niech każdy i każda z was złoży bodaj książeczke, obrazek, parę cukierków, lub kilka groszy, a tysiące dzieci uradujemy dając im choinki. Prosi was o to bardzo usilnie Polska Macierz Szkolna Z. W., do biura

dzienną naradę. Oskarżonych wy-prowadzają, sala sądowa puste-je. Wreszcie dzwonek alarmuje wszystkich. Policja obstawia lawy oskarżonych, na których kolejno zasiadają podsadni. Sala napelnia się po brzegi. Chwila trwożnego oczekiwania i wreszcie wkrczają sędziowie: Jodziewicz, Brzozowski, Czajki. Padają słowa wyroku:

Miśko Antoni, Matusewicz Jan, Swiryno Józef i Bożko Bazylj skazani zostają na 7 lat ciężkiego więzienia;

Czego żądają nasi kupcy?

W tym tygodniu odbył się w Warszawie dwudniowy zjazd kupiectwa polskiego w sprawach podatkowych...

ny i rujnujący, nadmiernymi karami i kosztami stosowanymi, bez rozróżnienia złej woli od niemożności placenia.

To też wobec powyższego zjazd stwierdza, że obecny system podatkowy powinien być jaknajbardziej zastąpiony innym systemem, który zapewniłby państwu zwiększone dochody...

Przedewszystkiem zjazd stwierdza, że obecny system podatkowy: 1) opiera się w całej pełni na egotyzmie klasowym i zagadnienia podatkowe rozwiązuje po linii najmniejszego oporu.

2) obciąża w dziedzinie podatków bezpośrednich znakomicie małą liczbę płatników, nakładając nadmierne ciężary na miasta, a w szczególności na handel.

3) upośledza wytwórczość własną na korzyść przemysłu zagranicznego, utrudniając osiągnięcie równowagi bilansu handlowego.

4) upośledza handel krajowy na korzyść handlu, posiadającego swe placówki poza granicami kraju.

5) wytworzyła stosunki sprzyjające wzrostowi nieuczciwej konkurencji.

6) jest czynnikiem uwsteczniającym handel w jego organizacji.

7) hamuje rozwój handlu: a) przytłaczając nieracjonalnie rentowność, b) nie pozwalając na budowę kapitałów, c) zniechęcając do handlu wybitniejsze jednostki, d) deprymując energię i establiając przedsiębierczość.

8) stosuje ściganie podatków w sposób zbyt uciążliwy, przede-wszystkiem przez swą wielokrotność, częstokroć bezwzględnie...

Procedura podatkowa winna być jednolita przy jawności postępowania wymiarowego. Wszystkie okoliczności winny być uwzględniane. Księgi handlowe uznawane. Komisje szacunkowe zreformowane...

Podatek majątkowy, jako podatek stały, możliwy jest po zreformowaniu innych podatków i w połączeniu z dodatkami przemysłowym od obrotu. Winien być stosowany w stosunku 3 pro mille (dla majątku poniżej 15 tys. zł. 2 pro mille) z wyłączeniem zarządzenia domowego. Przywileje przedsiębiorstw komunalnych winny być skasowane, jak również ściganie dodatkowych 2 proc. od przemysłu i handlu oraz zaliczki na 1929 rok.

Podatek dochodowy powinien być oparty na jednolitych zasadach i winny być skasowane przywileje spółdzielni.

Podatek obrotowy winien być zasadniczo zmniejszony, a w każdym razie zreformowany przez uwolnienie od niego artykułów pierwszej potrzeby i obniżenie stawek: do 1/2 proc. dla przed-

siębiorstw hurtowych, prowadzących prawidłową księgowość, a 1 proc. dla handlu detalicznego ze zniżką 1/2 proc. dla handlu spożywczego, przyczem dla drobnego handlu winien być zryczałtowany i pobierany w czterech ratach kwartalnych.

Świadczenia przemysłowe winny być zupełnie zniezione (w sensie opłat), a w każdym razie zreformowane przez ograniczenie kategorii przemysłowych do 8, przez skasowanie przywilejów spółdzielni i zaprowadzenie opłat w dwóch półrocznych ratach. Jednocześnie w Warszawie odbywał się zjazd kupiectwa żydowskiego, które również wysu-nęło szereg żądań i rezolucji.

tem owej radości życia, co nigdy w człowieku zadawiać się nie da, bez względu na to, jakiego nie był jego przeżyte i jest wzięcie zwyciężką pieśnią młodości nad zgroźnością hipokondryków.

Zdarzyło mi się nie jeden raz słyszeć zdanie, że jednak najlepiej i najwytworniej sjałog, jeśli prowadzi go dwoje ludzi tylko, przez całe trzy akty — jak w komedji Nicedemiego: „Świt, Dzień i Noc” — może w końcu znużyć. Prawda, i mnie zdarzyło się parokrotnie doznawać uczucia nudy i znużenia na tej słonecznej komedji.

Jednak wszystko zależy od tego, jak jest mówiony ten dwusłowiec w czarodziejskim ogrodzie młodości. Jeśli tak, jak to czynił Malicka z Węgierki — a zwłaszcza Marja Malicka — to ucieleśnienie wdzięku, uroku, finenzji, a w roli tej, specjalnie przed-rodnej dziewczęcości — to słuchacz i patrzeć możeby przez szereg wieczorów z rządu i nigdy widzi nie dozna uczucia przesytu i za każdym razem podziwiać będzie i rozkoszować się tym bajecznym kunsztem gry aktorskiej, doprowadzonym do doskonałości i zawsze nowe piękności znajdzie w cudnej idylli granej pół ćwierć tonami, niefopowiedzianiami, które są niby postacie obrazu o zartych konturach i mglistych zarysach — a które mówią wszystko.

Trudno wyraziłby określić rozkosz duchową, jaką daje podobna interpretacja, w której p. Marja Malicka w roli Anny jest jakby symbolem zbudzonej i promiennej wszystkiej przeszłości wiośny. To trzeba zobaczyć — co ze względu na krótki pobyt artystów w Wilnie i przepelnieniu w Reducie — nie należy do rzeczy łatwych.

Pilawa.

REDUTA.

Występy gościnne p. Marii Malickiej i p. A. Węgierki. „Świt, Dzień i Noc” kom. Nicedemiego w 3 aktach.

Lubię wytworność p. Anny Nico-demiego, lubię ten specjalny, jemu właściwy wdzięk, którym w swych licznych utworach, wędrujących szybko ze sceny rodzimej autora na deski teatralne całej Europy, oprzemienia każdą sytuację życiową. I ten kąt widzenia pogody, który z każdej, nawet o dramata duszy (zwłaszcza kobiecej) potrafiącej struny, wyzarzawiając uśmiech, który nie zna zawikłań bez wyjścia, węzłów nie do rozcięcia, ani słów i czynów brutalnych, ani ludzi złych, ale jedynie uczucia szczerze, miłe, głębokie, i dobre — tak dobre i słodkie jak słodkimi jest owo najlżejsze pod słońcem niebo. I lubię ten jego wykwintny humor, co roześmiany serdecznie, nigdy blaźnisko, jest jakby wykwi-

teatr Narodowy z Warszawy w Teatrze Polskim w Wilnie.

Niezwykły to i jedyny wy-adek w dziedzinie teatru wogóle, aby do stolicy dzielnicowej, jaką jest Wilno, zjechał zespół wyborowy czołowej sceny stolicy. Teatr Narodowy Warszawy zaprezentuje Wilno w poniedziałek Pana Jowińskiego Fredry z takimi potentatami sceny w rolach naczelnych jak Ludwik Soliski w roli Pana Jowińskiego, Mieczysław Frenkiel w roli Szambelana, Mieczysław Cwikliński — Szambelana, Józef Węgrzyn — Ludomir, Tadeusz Frenkiel — Janusz, uroczą Zofia Lindorffówna — Helena i do-stry nasz znajomy, dzieci Wilna i tu na scenie Lutni pierwsze niegdyś kroki stawiający, dziś ulubieniec Warszawy Jan Kurnakowicz w roli Wiktoro.

Z KRAJU!

Napady strażników litewskich.

Wczoraj w godzinach wieczorowych w pobliżu majątku Majłuny w rejonie Święcian, kilku strażników litewskich wtargnęło na polskie terytorium i zniszczyło kilkanaście słupów telegraficzo-telegraficznych. Teżo dała o godz. 6 rano do właściciela majątku „Podgórze” Waldemara Lipskiego wrzucono przez okno granat, który na szczęście nie eksplodował. Zamech ten był działem litewskich szaulisów z zemsty, iż właściciel majątku p. Lipski odmówił swego czasu miejsca 2 parobkom, którzy należeli do tego związku.

Wilki grasują. Wczoraj o godz. 11 wieczór na przejeżdżających dwóch handlarzy koni J. Marcowicza i Bronisława Szarbowickiego w pobliżu wsi Kurkiszki w lasach Druskienickich napadło stado zgłodniałych wilków, które rozszarpały konie, oraz dotkliwie pogryzły obu handlarzy.

W lasach koło Oran stado zgłodniałych wilków rozszarpało 17 letniego Wincentego Paluszkiewicza, który wracał do domu z miasteczka.

Po zboże do Polski.

W związku z panującym głodem na Białorusi Sowleciej, na pogranicze polskie coraz częściej nadywają włościścianie z terenu Rosji.

Wczoraj na odcinku lwieniec patrolu K. O. P. zatrzymali za nielegalne usługowanie przekroczenia granicy 23 włościścianiewskich, którzy do Polski udawali się po zakup zboża. Włościścianie zostali wysiedzeni z powrotem.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 8 do 13 grudnia 1928 r. włącznie będzie wyświetlany monumentalny film: „Tajemnica zamku Caylus” w rolach głównych: Klaudja France i Paweł Ferval.

„GARBUSEK” (Noc trwogi) Dramat historyczny z dziełow Francji w 12 aktach. W rolach głównych: Klaudja France i Paweł Ferval.

Kino „HELIOS” ul. Wileńska 38.



Na nadchodzące święta polecam znanej dobroci: Maszynki do mięsa, Kuchenki szwedzkie, Noże kuchenne, Sztućce (Termosy) (Łyżwy) Szezołki wszelkiego rodzaju i inne przedmioty J. E. SENNEWALDT WILNO, UL. KOŃSKA 14 Rok założenia 1859.

Okazyjnie do sprzedania 200 sążni kwadr. w Zwierzynicy przy ul. Tomazsa Zana, rzg Gedyminowskiej. Dowiedz się w Biurze Ogłoszeń S. Juliana, ul. Niemiecka 4, telef. 222.

POTRZEBNA samodzielnie kierowniczką do sklepu dziecięcej konfekcji. Moze być przyjęta także do Spółki. Potrzebny mały kapitał. Oferty do Biura Reklamowego St. Grabowskiego Garbarska 1 dla N. S. 1759-0

Kino „Polonia” Mickiewiczza 22.

Dziś 3-ci film ze złotej serii „GRUPY WIELKICH GWIAZD EKRRANU” wytwórni „UNITED ARTISTS” potężny dramat o chrześcijańskim sercu p. t. „OJCZE...” p/g powieści „Kapitan Sorell i jego syn” w rol. gl.: H. B. WARNER (słynny odtwórca roli Chrystusa w filmie „Król Królów”) i MARY HOLAN (IMOGENA ROBERTSON.)

W rolach głównych: Helena Lunda i znany bohater MACISTES. Film wykonany na podstawie tajnych archiwów ochrany Cesarskiej. Przygody miłośne Cara Wschodu. Życie prywatne wladców Rosji. Tragiczne dzieje ostatnich carów.

Obowiązkowa, uczciwa i doświadczona wieletniea ochmistrzyni poszukuje posady na wsi od zaraz. Informacji udziela biuro T-two Sw. Wincentego a Paulo na Mlynowej 12.

Potrzebna służąca do wszystkiego umiejąca gotować. Bez rekomendacji nie przychodzić. Słucka 17, m. 1. 6469-1

Eleganckie futro 3.000 lub 5.000 dolarów damskie okazynie do sprzedania. Ogładac ul. Sw. Ignacego 5 m. 6. 6472-0

Kino „Piccadilly” ul. Wielka 42.

Dziś Długoczekiwana uroczysta premiera Po raz pierwszy w Wilnie! Ostatni carowie. Przygody miłośne Cara Wschodu. Życie prywatne wladców Rosji. Tragiczne dzieje ostatnich carów.

Dziś Wspaniały, pełny olśniewających momentów film p. t. „Dama w wagonie sypialnym” podług powieści Maurycyego Dekobry. W rolach głównych Claude France i Olaf Flori.

Kino „L U X” ul. Mickiewiczza Nr. 11.

Do sprzedania PERLICZKI nagrodzone medalem na Wystawie Roln.-Przem. w Wilnie. Dowiedz się przy Królewska 5, m 3- 6498

Oszczędności lokujemy pewnie i dogodnie. Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewiczza 1, tel. 9-05. 814-0

POLSKIE KINO „WANDA” ul. Wielka 30.

Dziś Najpotężniejsza Symfonia wrażeń przeżyć i uczuć. Podług dzieła Wiktora Hugo twórcy „Cud Wilków” i „Nędznicy, Król Henryk IV (Hugenoci)” monumentalne arcydzieło historyczne. W rolach głównych wszyscy wybitni artyści znani z „Cud Wilków” i „Nędzacy”. Sandra Milowanow, Gabryliel i Romuald Joube. Uwaga: Dla uczącej się młodzieży dozwolone. Bilety honorowe nieważne.

Obowiązkowa, uczciwa i doświadczona wieletniea ochmistrzyni poszukuje posady na wsi od zaraz. Informacji udziela biuro T-two Sw. Wincentego a Paulo na Mlynowej 12.

Potrzebna służąca do wszystkiego umiejąca gotować. Bez rekomendacji nie przychodzić. Słucka 17, m. 1. 6469-1

Fachowa ogrodniczka pszczelarka potrzebna od zaraz. Mala Pohlulanka 16, m. 2 od 3-5. 6470-0

W pewnej instytucji. Skromne pocztałki. Zakładając ten sklep nie radco, należałoby się miećleam jedynie własny pedac do emerytury. Nigdy przed panem, panie prezydentcie, nigdy przed panem. Perównanie. Co robi Szastalski? Pracuje jak maszyniarowa. Co chceż szer to powiezieć? Cały dzień lata i kurzy papiersy.

UWADZĘ Pp PALACYCH!!! Podajemy do laskawej wiadomości p.p. Palacych, iż po dlużoletniej praktyce udało się nam wreszcie wypuścić w obieg DWA NOWE GATUNKI TUTEK PAPIEROSOWYCH

Tutki te są i pozostańa nieodcignieniemi nadal, gdyż są wyrabiane z bibulki o sławie wszechświatowej „Fadzie”, oraz bezdrzewnego ustnika; nadto tutki te są zaopatrzona w watki antynikotynowe, które z łatwością absorbują wszelkie trujące zawartości tytoniu, jak nikotyna, kwasy i t. d.

Reduta. WYSTĘPY GOŚCINNE P. MARII MALICKIEJ I P. A. WĘGIERKI. „ŚWIT, DZIEŃ I NOC” KOM. NICODEMIEGO W 3 AKTACH.

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Potrzebne 900 dolarów na pierwszy numer hipoteki ziemskiej. Bez posredników. Oferty do 18 XII r. b do Administracji „Dzien. Wil.” pod 9907. 6438-0

Gilzy „Balowe” i „Filtrowatka” nie potrzebuja reklam, gdyż niezrównana ich jakosc, sama się posrod najbardziej szczych znawców reklamują.

Prosimy przeto ządac we wszystkich sklepach tytoniowych i kolonialnych, tylko te: „Balowe” i „Filtrowatka”

Konkurs. Dyrekcja Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie ogłasza Konkurs na stanowisko bibliotekarza

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Tanio sprzedamy do wolne parcelce tu przy kole i piazdy morskiej. Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewiczza 1, tel. 9-05. 821-1

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Wielka 15 — ist. od 1885 — tel. 10-46

Wielka Pohlulanka 20. Wydz. Zdr. Publ. Nr 74. 2-6432

Wynajem mieszkania do odstepienia od zaraz. Dow. Kalwaryjska 24, piekarnia Jestunowicza. 6451-0

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2

Poszukiwany posady ekspedjenta, kasjerek lub bony, panna zdolna o 4 klas. gimnazjum. Dowiedz się przy Zaktad Tapicarsko-Dekoracyjny, Zawalna 8. 6485-2